



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Mień szuka pieniędzy
Lipnowscy piłkarze mają duże problemy finansowe, bo stracili sponsora

str. 3

CBA w ratuszu
Niejasnościami związanymi z budową i remontem basenu zajęli się funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego

str. 4

REKLAMA

Czy wiecie, że...
Mamy w Lipnie Centrum Podróży
* Podróże krajowe i zagraniczne
* Bilety lotnicze, autokarowe i promowe
* Wycieczki szkolne i kolonie

Zapraszamy!
Pn.-Pt. 9:00-17:00, Sob. 9:00-13:00

Lipno, ul. Mickiewicza 10/9, tel./fax 054 287 22 11

CZWARTEK
30 lipca
2009
nakład 3000 egz.
ISSN: 1689-8664

0,99zł
w tym 0% VAT
nr 23/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Lipno

Mafia na ławie oskarżonych

Za wymuszenia, porwania, przestępstwa gospodarcze i pobicia w latach 1998-2003 odpowiadzą gangsterzy z Lipna, którzy jesienią zasiądą na ławie oskarżonych. Wsypał ich kolega z Pruszkowa, który ma już status świadka koronnego. – Ta sprawa to tylko fragment wielkiej układanki – mówi jeden ze śledczych z katowickiej prokuratury.

Śledczy z Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach w czerwcu przedstawili akt oskarżenia dwunastu przestępców, którzy przez pięć lat terroryzowali Lipno. Czuli się silni, ponieważ mieli potężnych partnerów w postaci grup z Wołomina, Ożarowa i Pruszkowa.

Bossowie z Lipna, Bogdan P., pseudonim „Pikus”, oraz Krzysztof P., ps. „Eloch”, usłyszeli łącznie kilkanaście zarzutów karnych. Prokuratura zbadała zdarzenia, do których doszło w latach 1998-2003. Bogdan P. usłyszał m.in. zarzut wymuszenia pieniędzy od jednego lipnowskich komisów samochodowych. Poza tym zarzuty dotyczą handlu narkotykami, pobic, wymuszeń i innych przestępstw kryminalnych.

Rozpracowanie grupy lipnowskiej i jej działalności nie byłoby możliwe, gdyby nie świadek koronny Dariusz P., którego prokuratorzy namówili do zeznań w toku śledztwa. Aresztowany



Mafiozi z Wołomina i Ożarowa spotykali się z kolegami z Lipna w lokalu w centrum miasta

w 2004 roku, złożył obszerne zeznania, mówił także szeroko o przestępstwach, do których dochodziło w Lipnie.

Lipnowska grupa przestępcza powstała na początku lat 90. Rządzili nią Robert B., Artur K. oraz gangsterzy o pseudonimach „Artekt”, „Dzięcioł” i „Schab”.

Grupa skupiała się wokół lokalu „Bogdanka” w centrum miasta. To tu przestępcy uzgadniali swoje następne posunięcia. Mafiozi z podwarszawskich miejscowości szybko dostrzegli przestępcze talenty lipnowian i nawiązali z nimi współpracę. Rezydenci Wołomina czy Ożarowa byli przyjmowani na

wystawnych obiadach w lokalu przy ul. Kościuszki, tuż obok komendy policji.

– Grupa lipnowska miała się dobrze do czasu. W 1998 roku doszło do rozłamu w lipnowskim półświatku. Część gangsterów zostało przy Bogdanie P., a reszta przeszła do grupy Roberta B. Frakcje te były nastawione do siebie wrogo i walczyły o dominację na lokalnym rynku handlu narkotykami – opowiada Zbigniew Pustelnik, naczelnik wydziału do spraw przestępczości zorganizowanej Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach.

To właśnie w 1998 roku doszło do jednej z najbardziej spektakularnych akcji grupy z Lipna. Mafiozi uprowadzili Artura G., członka miejscowego półświatka, i osadzili go w specjalnie przygotowanej krypcie o wymiarach metr na pół metra. Prywatne więzienie

mafii mieściło się na ul. Piłsudskiego, w domu jednego z gangsterów. Artur G. przetrzymywany był w celi przez dwa dni bez wody i jedzenia. Po tym czasie został wykupiony za sumę 18 tys. złotych.

– Przestępcy z Lipna charakteryzowali się dużą bezwzględnością. W pewnym momencie zaczęli wkraczać w sferę gospodarki. Zakładali nowe firmy lub wykupywali już działające. W ten sposób osiągnęli potężne zyski. Sprawy były jednak nie do wykrycia, ponieważ wszystko działało się, teoretycznie, zgodnie z prawem – mówi prokurator z Katowic.

Zeznania świadka koronnego kończą się na roku 2003. Członkowie mafii mają zasiąść na ławie oskarżonych jesienią w sądzie we Włocławku. Grozi im 15 lat więzienia.

Adrianna Błaszkwicz

REKLAMA

CENTRUM UBEZPIECZEŃ FORMAT Zdzisława Ostrowska

ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

InterRisk
inter-POLSKA UBEZPIECZENIA
COMPENSA
POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
MTU
UNIQA **WARTA**
ERGO **HESTIA**



KUPON RABATOWY
10% NA OKULARY

SALON OPTYCZNY

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU GRATIS !!!

OKULARY KOREKCYJNE I PRZECIWSŁONECZNE

SOCZEWKI KONTAKTOWE

tel. 054 288 33 11

Lipno, ul. Kościuszki 8 Skępe, ul. 1 Maja 4

REKLAMA

STUDIO URODY
Emi-line
uwolnij marzenia

FRYZJER, SOLARIUM, KOSMETYCZKA

GODZINY OTWARCIA:
PON.-PT. 8:00-20:00
SOB. 8:00-18:00

Lipno, ul. Kościuszki 7, tel. 888 407 004

Kikół

Od pół wieku razem



W Urzędzie Gminy Kikół odbyła się uroczystość wręczenia medali prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie. Otrzymały je: Katarzyna i Zenon Szmelter, Zdzisława i Jan Muchewicz, Janina i Stanisław Pawłowscy, Krystyna i Ryszard Kolczyńscy, Teresa i Józef Pawłowscy, Zenona i Jan Kamińscy, Teresa i Zygmunt Kozłowsky, Teresa i Władysław Górczyńscy. Dekoracji dokonał wójt Jacek Zająkała z wiceprzewodniczącym rady gminy Sylwestrem Maślewskim. Jubilatów życzymy jeszcze wiele wspólnych lat w zdrowiu i szczęściu.

Lipno

Nadlatuje drugi Orlik

Z pierwszego w powiecie kompleksu boisk (na zdjęciu) od maja tego roku korzystają mieszkańcy Bobrownik. Kolejny „Orlik” powstanie w Lipnie przy Zespole Szkół im. Romualda Traugutta. Prace właśnie ruszyły. – Miejsce idealnie nadaje się na tę inwestycję. Osiedle Sikorskiego jest jednym z największych w mieście. Młodzież będzie mogła przyjemnie i pożytecznie spędzać czas wolny na sportowo – mówi wicestarosta lipnowski Piotr Wojciechowski.



fot. Archiwum

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
ŁUKOS
 87-600 Lipno, ul. Boczna 11B
 tel. (054) 288 29 30
 tel. 603 605 777
 e-mail: osklukos@neostrada.pl
SZKOLENIA W ZAKRESIE
PRAWA JAZDY KATEGORII B
ROZPOCZĘCIE KURSU 15-GO DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE
INSTALACJE C.O. NOWOCZESNE I TRADYCYJNE
FARBY, LAKIERY, NARZĘDZIA
GLAZURA, TERAKOTA, GRESY
TAPETY, KARNISZE, ROLETY
 87-600 Lipno
 ul. Ogrodowa 43, tel./fax 054 287 35 33
 ul. 2 Maja 3d, tel./fax 054 288 31 40
 ogrodowa@kamalipno.pl, sklep@kamalipno.pl

KAMA
 www.kamalipno.pl

Wielgie

Zaszałał na urlopie

W minioną środę policjanci udaremnili dalszą jazdę kierującemu polonezem caro. Miał w wydychanym powietrzu prawie trzy promile alkoholu.

Niemal w samo południe funkcjonariusze z Wielgiego zatrzymali do kontroli poloneza. W trakcie rozmowy z kierowcą wyczuli od niego alkohol. Pierwsze badanie alkometrem wykazało, że 28-letni mieszkaniec gminy ma w sobie blisko trzy promile alkoholu. Kolejne badanie pokazało wynik przekraczający ten wskaźnik.

Pijanego mężczyznę policjan-

ci odwieźli do domu. Zanim to nastąpiło, tłumaczył funkcjonariuszom, że nie jest w stanie określić, ile alkoholu w sobie wlał, bo pije od trzech dni, od kiedy jest na urlopie. Po wytrzeźwieniu będzie musiał zmierzyć się z konsekwencjami urlopowego rozprężenia. Odpowie przed sądem za jazdę po pijanemu, będzie też musiał sobie radzić bez prawa jazdy.

Adrianna Błaszkievicz

Lipno

Sięgnęli po milion

Jest szansa, że uczniowie z Lipna i okolic będą mogli brać udział w dodatkowych zajęciach lekcyjnych. Pieniądze na to, 1,3 mln zł, ma dać urząd marszałkowski, który już ocenia dokumentację programu wyrównującego szanse edukacyjne.

Do programu przystąpiły samorządy: gmina Bobrowniki, Dobrzyń nad Wisłą, Kikół, Lipno, Skępe, Tłuchowo, Wielgie, starostwo lipnowskie, miasto Lipno oraz Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Rachcin. Liderem projektu jest miasto Lipno.

– Jeśli uda się uruchomić ten program, skorzystają na tym uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych – mówi sekretarz miasta Alicja Sulińska-Letkiewicz.

Jeżeli projekt zostanie zakwalifikowany do realizacji, w szkołach objętych programem będą zorganizowane dodatko-

we zajęcia matematyczno-przyrodnicze, językowe i dydaktyczno-wyrównawcze. Dzieci będą mogły także uczestniczyć w warsztatach pedagogiczno-psychologicznych, zajęciach wspomagających proces edukacyjny oraz specjalistycznych kursach wyrównujących dysproporcje edukacyjne. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych skorzystają też z doradztwa zawodowego.

Zajęcia realizowane byłyby przez siedem miesięcy. Wzięłoby w nich udział ponad 2 tys. uczniów.

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

OKNA, DRZWI, BRAMY
 - zewnętrzne
 - wewnętrzne
 - uchylne
 - segmentowe
 - automatyka do bram Nice
PROFIS
 Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
 Lubicz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29
PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI
 www.cli.info.pl

Redakcja:
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
 tel. (056) 68 22 680
 e-mail: redakcja@cli.info.pl
Redaktor naczelny:
 Adrianna Błaszkievicz
 tel. 692 142 024
 a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Dział reklamy:

Sławomir Orzechowski
 tel. 662 061 321
 e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:

87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
 tel. (056) 68 22 680

Wydawca:

Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20

Druk:

EDYTOR Sp. z o.o.
 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Lipno

„Mień” szuka pieniędzy

Problemy finansowe „Mienia” spowodowały najpierw spadek drużyny do V ligi. Jeżeli „Dawtona” wycofa się ze sponsorowania klubu, zespół seniorów wcale nie wystartuje w tegorocznych rozgrywkach.



Wielu zawodników „Mienia”, znając złą sytuację finansową klubu, zdecydowało się odejść

Jeszcze w roku 2007 klub otrzymał z budżetu miasta 260 tys. zł dotacji, w tym roku „Mień” dostał zaledwie 95 tys. zł.

– Coraz niższe dotacje doprowadziły do tego, że w ubiegłym roku bardzo późno rozpoczęliśmy przygotowania do sezonu, nie rozgrywaliśmy meczów spa-

ringowych. Kluczowi zawodnicy znaleźli kluby oferujące lepsze warunki, drużynę musieliśmy uzupełnić młodzikami. Nie byliśmy w stanie utrzymać się w lidze. Kiedy klub zarządzał targowiskiem miejskim, mieliśmy odpowiednie środki, około 100 tys. zł z „targowicy”, do tego 170

tys. zł dotacji z budżetu miasta – wylicza prezes klubu „Mień” Wojciech Lewandowski.

Potem klub ratował się pieniędzmi od sponsorów. Jego mecenasem była „Dawtona”, która jednak chce wycofać się z dotowania „Mienia”.

– Prezes „Dawtony” Tomasz

Wielgomas tłumaczy się kryzysem gospodarczym i problemami firmy. Do negocjacji ze sponsorem przyłączyły się władze miasta. Jeszcze w tym tygodniu dojdzie do spotkania wszystkich zainteresowanych stron. Mamy nadzieję, że „Dawtona” nie zrezygnuje z promowania klubu. Bez sponsora drużyna seniorów nie wystartuje w tegorocznych rozgrywkach – dodaje Wojciech Lewandowski.

Członkowie klubu nie mają także pomysłu na pozyskanie nowego sponsora. Władze miasta zapewniają pomoc.

Prezes „Mienia” ma nadzieję, że gdy sponsor wycofa się, władze pomogą klubowi w utrzymaniu zespołu młodzików.

– Wierzę, że uda się utrzymać drużynę młodzików. Zespół seniorów, nawet gdyby wystartował w rozgrywkach, pojawiłby się w osłabionym składzie. Spora część zawodników, po zapoznaniu się z sytuacją klubu, postanowiła znaleźć sobie miejsce w innych drużynach. My na razie nie trenujemy, a już 8 sierpnia ruszają pierwsze sparingi – martwi się prezes.

Jeżeli „Dawtona” zdecyduje się na sponsoring, zarząd klubu chciałby, by drużynę seniorów poprowadził Marcin Bartczak.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Z humorem

Członkowie Teatru Małej Sceny oraz kabaretu K. U. P. A. 16 sierpnia o godzinie 17.00 wystąpią w lipnowskim kinie.

Spektakl „Historia Babci Czerwonego Kapturka” będzie debiutem grupy.

– Przedstawienie traktuje o losach babci Kapturka, która, czując się zaniedbywana przez swoich bliskich, postanawia zrobić im psikusa, udając swoją ciężką chorobę i nagłą śmierć. Bajka smutno się zaczyna, ale szczęśliwie kończy – mówi jeden z członków grupy Piotr Wenderlich.

Aktorów podziwiać będzie można w kinie „Nawojka” 16 sierpnia o godzinie 17.00. Wstęp wolny. (mw)

OGŁOSZENIE PŁATNE

WÓJT GMINY TŁUCHOWO

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Tłuchowo został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 23.07.2009 do 12.08.2009 r.) wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę. Szczegółowych informacji w w/w sprawie uzyskać można pod nr telefonu 054 287 62 60 w. 17 w godz. 7:30 do 15:30 lub osobiście – pokój nr 111.



Hurtownia budowlana

Docieplaj dom z **TROPSem**

Złóż u nas zamówienie na system dociepleń

a otrzymasz bonus o wartości

150 zł



w postaci 2 worków ATLAS PROGRES STANDARD i 2 worków ATLAS PLUS w cenie 1gr. każdy

Promocja dotyczy zamówień powyżej 4000 zł/netto

Lipno, ul. Ptasia 7, tel 054 / 287 41 72

Lipno

Policyjne awanse

W miniony piątek w lipnowskiej komendzie świętowano 90-lecie powstania policji. Była to okazja do wręczenia medali, nagród i awansów.



Na stopień młodszego inspektora został mianowany komendant powiatowy Dariusz Garbarczyk. Złotym medalem za wzorowe wykonywanie obowiązków i długoletnią służbę uhonorowano asp. szt. Grzegorza Górzyńskiego, a srebrnym medalem pierwszego zastępcę komendanta podinsp. Stanisława Milarskiego.

Dwoje funkcjonariuszy, asp. szt. Anna Kozłowska i asp. szt. Eugeniusz Politowski, oraz pra-

cownik komendy Danuta Krysztopolska, otrzymali nagrody komendanta wojewódzkiego.

Na wyższe stopnie policyjne zostało mianowanych 21 funkcjonariuszy.

Aspirantem sztabowym jest już st. asp. Sławomir Suski, a aspirantami mł. asp. Andrzej Lerch i mł. asp. Jan Puskarz. Na sierżanta sztabowego awansowali st. sierż. Piotr Stępnik oraz st. sierż. Piotr Strupczewski, a na młodszego aspiranta sierż. Tomasz Cichoc-

ki, sierż. Artur Gałczyński, sierż. szt. Paweł Gancarz, sierż. Paweł Impert, sierż. Cezary Jaromirski, sierż. Krzysztof Kalinowski, sierż. Piotr Kołodziejewski, sierż. Marcin Kuras, sierż. Radosław Lach, sierż. Andrzej Muszyński, st. sierż. Tomasz Sławkowski, sierż. Przemysław Zaćmiński. Mianowanie na sierżanta policji otrzymali posterunkowi: Krzysztof Golał, Jarosław Lewiński oraz Tomasz Liszewski.

(aba)

Kikół

0 puchar wójta



REKLAMA

REKLAMA

W sobotę w Kikole odbył się coroczny turniej o mistrzostwo i puchar wójta.

W finale bracia Dariusz i Tomasz Bonisławscy okazali się lepsi od kolejnego braterskiego duetu Tomasza i Dariusza Sadowskich, wygrywając 2:0 w setach. W meczu o trzecie miejsce para Rafał Obermeller i Łukasz Detmer wygrała z duetem Maciej Wyborski – Rafał Szarszewski 2:1.

Dla pierwszych czterech par Klub Sportowo-Rekreacyjny „Ogończyk” ufundował atrakcyjne nagrody. Puchary dla najlepszej trójki kupił wójt Jacek Zająkała.

Adrianna Błaszkwicz
fot. Nadesłane

REKLAMA

NAJTAŃSZY
SPRZĘT KOMPUTEROWY
W TWOIM MIEŚCIE
NAJTAŃSZY
TELEFON GSM 99 zł
INTERNET od 1zł
ul. 3-go Maja 20
ul. Sierakowskiego 2a
tel. 509-305-255
tel. 054-288-27-64

Biuro Geodezji
Waldemar Tomasz Czarnecki
ul. Mickiewicza 10/12
87-600 Lipno
Usługi Geodezyjne
tel. 054 288 32 75
Kupon Rabatowy 10%

USŁUGI KOPARKA
- WYKOPY
- STAWY
- ROWY
tel. 605 739 200

SKLEP
Z CZĘŚCIAMI DO MASZYN ROLNICZYCH
CIAGNIKI, KOMBAJNY
PASY TRANSMISYJNE
CLAAS JOHN DEERE, NEW HOLLAND
SPRZEDAŻ KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH
Ostrowite k/Lipna
tel. (054) 287 39 50
tel. 600 672 673

OBUWIE EKSKLUZYWNE
wkładki,
zapiętki do obuwia,
oraz odzież używana
ul. Kościuszki 12a
(za lokiem)
tel. 602 766 963

Lipno

CBA zbada basen

Niejasnościami związanymi z budową i remontem lipnowskiej pływalni zajęli się funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Kontrola zakończy się w październiku.

Lipnowska pływalnia została oddana do użytku w marcu 2007 roku. Basen krótko po otwarciu został zamknięty na prawie dwa lata. Według władarzy, jego stan techniczny nie pozwalał na eksploatację. Wykonawca, firma „Wiksbud”, nie zgodził się na usunięcie wszystkich usterek w ramach reklamacji. Częściowo koszty remontu pokryte zostały więc z budżetu miasta.

Funkcjonariusze CBA sprawdzają czy osoby związane z realizacją przedsięwzięcia podejmowały właściwe decyzje i działały zgodnie z prawem.

– Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego kontrolę w Urzędzie Miejskim w Lipnie prowadzą od połowy czerwca. Obejmuje ona zarządzanie pieniędzmi publicznymi, w tym z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Kontrolujący

sprawdzą też czy osoby odpowiedzialne za inwestycję w latach 2003-2009, podejmowały właściwe decyzje – informuje rzecznik prasowy CBA Temistokles Brodowski.

Wiceburmistrz Wojciech Świtalski zapewnia, że kontrola nie jest przeprowadzana na wniosek władarzy Lipna. Nie wie też, kto za nią stoi.

– Być może jest to kontrola sprawdzająca wykorzystanie pozyskanych na inwestycję środków zewnętrznych lub przeprowadzana na czyjś wniosek. My o nią nie wnioskowaliśmy – mówi Świtalski.

Kontrola zakończy się w październiku tego roku. – Po zakończeniu całej procedury, poinformujemy o jej wynikach – zapowiada Brodowski.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



Funkcjonariusze sprawdzą czy osoby odpowiedzialne za budowę basenu podejmowały właściwe decyzje i czy nie zmarnowały publicznych pieniędzy

REKLAMA

REKLAMA

BLACHODACHÓWKA BLACHA TRAPEZOWA

OLIVIA

19,90 zł/m² brutto

NICOL

18,90 zł/m² brutto

TR-18

19,40 zł/m² brutto

TR-35

21,00 zł/m² brutto

NAJNOWSZA PROMOCJA

WEŁNA

MADE IN USA

100 mm - 7,90 zł/m² brutto150 mm - 10,90 zł/m² brutto200 mm - 14,90 zł/m² brutto

DACHÓWKA CERAMICZNA



MAX SYSTEM - FRYDRYCHOWO - tel. (056) 684 20 27



CREATON
„DACHY DLA POLSKI”
balance
8,4 szt./m²

kolory: miedziana angoba
staroczerwona/brązowa angoba

26,90 zł/m² brutto
50 lat gwarancji



Roben
TONBAUSTOFFE
monzaplus
9,8 szt./m²

kolory: miedziana angoba

26,90 zł/m² brutto
30 lat gwarancji

www.blachymaxsystem.pl

Powiat

Rekreacja dla każdego

W dwóch miejscowościach naszego powiatu pojawią się nowe miejsca rekreacji. Dzięki pieniądзом z urzędu marszałkowskiego Radomice zyskają plac zabaw, a Kikół nową alejkę, prowadzącą nad jezioro.

– Realizowany przez samorząd województwa program budowy placów zabaw dla dzieci i miejsc rekreacji na terenach wiejskich, każdego roku cieszy się dużym zainteresowaniem samorządów lokalnych. To bardzo ważna pomoc, bo wiele gmin w naszym województwie z powodu ograniczonych środków finansowych nie może samodzielnie zrealizować tego typu inicjatyw – mówi marszałek Piotr Całbecki. – Naszym celem, do którego systematycznie dążymy jest to, aby takie obiekty powstały w każdej miejscowości.

Aby otrzymać dofinansowanie należało złożyć do urzędu marszałkowskiego odpowiedni wniosek. Dotację mogły otrzymać gminy wiejskie, miejsko-wiejskie lub miejskie, które zrealizują przedsięwzięcie w miejscowości, której liczba mieszkańców nie przekracza pięciu tysięcy. Maksymalna wysokość wsparcia to 15 tysięcy złotych w przypadku placów zabaw i 20 tysięcy złotych w przypadku miejsc rekreacji i wypoczynku. Nowe i zmodernizowane miejsca powinny być gotowe najpóźniej do końca października.

Plac zabaw w Radomicach (gmina Lipno) stanie na terenie zielonym przy szkole. Od nowego roku szkolnego będą z niego korzystać także przedszkolaki



Plac zabaw sprawią radość przede wszystkim najmłodszym

z nowo utworzonej placówki tego typu. Koszt inwestycji to 25 tys. zł, wsparcie z województwa wyniosło 15 tys. zł.

– Liczę na to, że plac będzie gotowy już we wrześniu. Przygotowujemy się obecnie do ogłoszenia przetargu. W miejscu rekreacji pojawią się huśtawki, zjeżdżalnia, karuzela, we własnym zakresie postawimy też piaskownicę – informuje Grzegorz Koszczyk z Urzędu Gminy Lipno.

Gmina Kikół wyda 19,9 tys. zł na zagospodarowanie alejki nad jeziorem i stworzenie tzw. bulwaru zachodzącego słońca. – Chcemy utwardzić alejkę, postawić nowe ławki, kosze. Wyzna-

czymy też parking dla rowerów oraz punkt widokowy dla osób niepełnosprawnych – mówi wójt Jacek Zająkała. Władze gminy liczą, że po podpisaniu umowy z marszałkiem uda im się wykonać zadanie do końca sierpnia.

15 tys. zł na miejsce rekreacji w Grochowalsku miała dostać gmina Dobrzyń nad Wisłą. Niestety, w ostatniej chwili okazało się, że pieniędzy nie udało się pozyskać. Nie oznacza to jednak, że dzieci nie będą miały się gdzie bawić. Gmina z własnych środków kupi elementy placu zabaw. Jest szansa, że kilka z nich pojawi się jeszcze w tym roku.

Adrianna Błaszkievicz

Dobrzyń nad Wisłą

Echa „Jak się żyje...?”

W minionym tygodniu na stronie „Mój dom” prezentowaliśmy opinie mieszkańców o Grochowalsku. Zastępca Burmistrza Ryszard Bartoszewski opowiada dziś o możliwościach rozwiązania przedstawionych przez nich problemów.

– Mieszkańcy skarżą się na stan boiska sportowego, które znajduje się w Grochowalsku. Czy istnieje możliwość modernizacji tego obiektu?

– Nie ma koncepcji zagospodarowania tego boiska sportowego. W miarę naszych możliwości staramy się dbać o ten obiekt. Boisko przystosowane jest do gry w piłkę nożną, plażową. Wkrótce dla najmłodszych w sąsiedztwie boiska powstanie plac zabaw. Jak na warunki wiejskie, boisko spełnia swoje podstawowe przeznaczenie. Nie możemy



planować modernizacji tego obiektu, gdy przy szkołach brakuje boisk sportowych.

– Mieszkańcy Grochowalska sygnalizują potrzebę poprawy stanu drogi, która prowadzi na cmentarz. Czy planowana jest naprawa tego odcinka?

– Uważam, że droga w tym miejscu jest w dobrym stanie. Niestety, nie przewidujemy jej modernizacji. Budujemy drogi, które łączą kilka miejscowości, są często uczęszczane. Mieszkańcy złożyli wniosek o powstanie drogi do Krępy i to ona w przyszłości będzie budowana. Mamy przyjętą koncepcję budowy dróg, wszystko robimy po kolei. W przyszłości z pewnością będzie brana pod uwagę również modernizacja drogi, która prowadzi na cmentarz.

– Problem stanowi także słaba widoczność na skrzyżowaniu przy wyjeździe z Grochowalska...

– Z Zarządem Dróg Wojewódzkich przygotowujemy koncepcję poprawy bezpieczeństwa na całym odcinku drogi między Włocławkiem a Dobrzyniem. Chodzi tu głównie o powstanie zatorów dla autobusów, przejść dla pieszych itp. Wspomniane wcześniej skrzyżowanie usytuowane jest na łuku, dlatego też widoczność jest słaba. Jakiś czas temu postawiony został w tym miejscu znak stop, w związku ze wzmożonym ruchem. Bezpieczeństwo jest najważniejsze. Dlatego też w trakcie przygotowywania wspomnianej koncepcji, odpowiedni fachowcy zajmą się rozwiązaniem problemu.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Historia w pigułce

Władze chcą zainwestować w opracowanie monografii powiatu lipnowskiego. Starosta Krzysztof Baranowski kilkakrotnie spotkał się w tej sprawie z prof. Krzysztofem Mikulskim, historykiem, prezesem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego.

– Nad opracowaniem monografii naszego powiatu debatowaliśmy od dawna. Uważamy, że tego typu publikacja jest wręcz niezbędna. Mieszkańcy chcieliby zapoznać się z historią naszego regionu. Do tej pory nie powstała wyczerpująca pozycja na ten temat – mówi Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski.

Starosta pomysł konsultował z prof. Krzysztofem Mikulskim z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, który wyraził chęć współpracy.

– Wykonawca opracowania będzie musiał zostać wybrany w drodze przetargu. Mam jednak nadzieję, że dojdzie do współpracy z prof. Krzysztofem Mikulskim, nie znam bowiem większego autorytetu i znawcy historii naszego regionu – dodaje starosta.

Monografia opracowywana będzie przez kilka lat, władze powiatu mają nadzieję, że prace ruszą jeszcze w tym roku.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Powiat

Kategoria decyduje

– Jak to możliwe, że osoba, która ma prawo jazdy na autobus, nie może prowadzić samochodu osobowego? To niedorzeczne – mówi nasz Czytelnik. Faktem jest, że przepisy regulujące tę kwestię zmieniły się kilka lat temu.

Czytelnik zadzwonił do naszej redakcji po tym, jak przeczytał artykuł dotyczący zatrzymania i ukarania przez policję mężczyzny, który kierował samochodem osobowym bez prawa jazdy kategorii B. Kierowca miał natomiast prawo jazdy uprawniające go do prowadzenia autobusu. Czytelnik poprosił nas o wyjaśnienie sprawy.

Joannę Karpińską z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie zapytaliśmy jaką kategorię prawa jazdy trzeba posiadać, by móc kierować samochodem osobowym.

– Jeszcze osiem lat temu osoba, która posiadała prawo jazdy

kategorii D, uprawniające do jazdy autobusem, miała prawo poruszać się także samochodami osobowymi. Od 6 września 2001 roku obowiązuje znowelizowana ustawa dotycząca ruchu drogowego. Osoby, które nie posiadają prawa jazdy kategorii B, nie mogą kierować samochodami osobowymi, nawet jeśli posiadają prawo jazdy kategorii D czy E. By móc zrobić prawo jazdy na przykład typu D czy E, należy posiadać prawo jazdy kategorii B. Do roku 2001 nie było takiej potrzeby – informuje Joanna Karpińska.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Wybrane kategorie prawa jazdy

1. Kategoria A – uprawnia do jazdy motocyklem oraz motocyklem z przyczepą motocyklową o masie nie przekraczającej masy własnej motocykla i 100 kg.

2. Kategoria B – uprawnia do jazdy pojazdem samochodowym o dopuszczalnej masie całkowitej nie przekraczającej 3,5 t, z wyjątkiem autobusu lub motocykla, pojazdem samochodowym z przyczepą inną niż lekka o dopuszczalnej masie całkowitej nie przekraczającej masy własnej pojazdu ciągnącego, o ile łączna dopuszczalna masa całkowita zespołu tych pojazdów nie przekracza 3,5 t, pojazdem samochodowym z przyczepą lekką o dopuszczalnej masie całkowitej nie przekraczającej masy własnej pojazdu ciągnącego, o ile łączna dopuszczalna masa całkowita zespołu tych pojazdów nie przekracza 3,5t, mikrobusem, jeżeli posiada do 9 miejsc siedzących, ciągnikiem rolniczym lub pojazdem wolnobieżnym.

3. Kategoria C – uprawnia do jazdy pojazdem samochodowym o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 t, z wyjątkiem autobusu, a także ciągnikiem rolniczym lub pojazdem wolnobieżnym.

4. Kategoria D – uprawnia do jazdy autobusem, ciągnikiem rolniczym lub pojazdem wolnobieżnym.

5. Kategoria T – uprawnia do jazdy ciągnikiem rolniczym z przyczepą (przyczepami) lub pojazdem wolnobieżnym.

Powiat

Podniebne poszukiwania

W ubiegłym tygodniu na niebie można było zauważyć mnóstwo małych samolotów. Tere-
ny naszego powiatu znalazły się na trasach przelotów pilotów, biorących udział w 19. Sa-
molotowych Mistrzostwach Świata w Lataniu Precyzyjnym, które odbyły się w Toruniu.

63 pilotów z całego świata wypatrywało z nieba punktów orientacyjnych na terenie nasze-
go powiatu. Wśród nich znaleźli się również piloci z tak egzotycz-
nych krajów jak Nowa Zelandia czy Republika Południowej Afryki. Elita światowego lotnic-
stwa walczyła w trzech niezwykle trudnych konkurencjach (dwie konkurencje nawigacyjne oraz
lądowanie precyzyjne). Piloci konkurowali ze sobą na samolo-
tach CESSNA 150, CESSNA 152, CESSNA 172, ZLIN 42, ZLIN 43, MORANE 880, 3XTRIM, GLA-
STER.

Strefa zawodów obej-
mowała część województwa,
w której znajduje się powiat lip-
nowski. Najdalszy punkt to Za-
ręchewo w gminie Fabianki.

– Piloci w jednej z kon-
kurencji otrzymywali zdjęcia
różnych obiektów np. gospo-
darstw, lasów, czy konkretnych
domów. Następnie ich zadaniem
było latanie np. nad Lipnem,
Skępem i okolicami i szukanie
z góry tych obiektów. Dla pilotów
z RPA czy Szwajcarii było to trud-
ne zadanie. Ci, którzy uporali się
z nim najszybciej, wygrywa-
li rywalizację – mówi Janusz
Rosolek, dyrektor Aeroklubu
Pomorskiego w Toruniu, który
w tym roku pełnił rolę gospoda-
rza mistrzostw.

Piotr Wołyński



Toruński aeroklub był gospodarzem mistrzostw świata



fot. P. Wołyński

Jeden z samolotów tuż przed startem

Gmina Lipno

Bomba ekologiczna

Urząd Marszałkowski w Toruniu zajmie się likwidacją mogilnika w Jankowie. Trwają już
ostatnie prace nad przygotowaniem przetargu, który wyłoni wykonawcę tego trudnego
zadania.

Mogilnik to składowisko
nierozkładających się, trujących
odpadów chemicznych, powsta-
łe najczęściej w latach 60. i 70.
ubiegłego wieku. Leżące w ziemi
toksyczne chemikalia są zagroże-
niem dla gleb i wód gruntowych.
Jedynym wyjściem jest ich wydo-
bycie i utylizacja z zachowaniem
odpowiednich standardów bez-
pieczeństwa oraz rekultywacja
terenów w ich bezpośrednim są-
siedztwie.

– Koszty likwidacji składo-
wisk, średnio około milion zło-
tych na jeden mogilnik, są jed-
nak zbyt wielkie, by mogły sobie
poradzić z nimi gminy. Dlatego
rok temu zdecydowaliśmy się na
stworzenie wojewódzkiego pro-
gramu likwidacji i podjęliśmy

zabiegi o pozyskanie pieniędzy na
jego przeprowadzenie – tłumaczy
marszałek Piotr Całbecki.

W powiecie lipnowskim mo-
gilnik znajduje się w Jankowie.
To siedem betonowych kręgów
o średnicy jednego metra, w któ-
rych przechowywane są przeter-
minowane środki ochrony roślin
oraz inne chemikalia. Zajmują
one powierzchnię 10 arów.

– Szacujemy, że w tym mogil-
niku znajduje się ok. 75 metrów
sześciennych wysoce szkodliwych
odpadów – mówi wójt gminy Lip-
no Andrzej Szychulski.

Mogilniki w całym kraju
muszą zniknąć do końca 2010
roku, bo zobowiązuje nas do tego
dyrektywa Unii Europejskiej.
W naszym województwie jest ich

16, wszystkie na terenie wiejskich
gmin. Program likwidacyjny za-
kłada wydobycie z ziemi i uniesz-
kodliwienie prawie ośmiu tysięcy
ton chemikaliów oraz skażonej
ziemi i elementów konstrukcyj-
nych. Tej operacji towarzyszyć
będą badania wód gruntowych,
by sprawdzić, czy nie przedostały
się do nich szkodliwe substancje.

Samorząd województwa
przeprowadzenie programu li-
kwidacji mogilników pozyskał
prawie 15 milionów złotych
z Narodowego Funduszu Ocho-
ny Środowiska i Gospodarki
Wodnej oraz Wojewódzkiego
Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej.

(aba, mw)

Wielgie

Św. Michał odmłódnieje

Kościół pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Czar-
nem otrzymał z województwa 15 tysięcy złotych dotacji na
remonty i prace konserwatorskie.

Sejmik województwa kujaw-
sko-pomorskiego zdecydował,
że sfinansuje remonty i prace
konserwatorskie 66 zabytkowych
obiektów w całym regionie. Prze-
znaczono na ten cel 4,8 miliona
złotych

Dotację otrzymał kościół
pw. św. Michała Archanioła
w Czarnem. Dofinansowanie
w wysokości 15 tysięcy złotych
przeznaczone będzie na zabytki
stanowiące wyposażenie kościo-
ła. Poddane renowacji, konser-
wacji i restauracji zostaną drzwi,
mensy ołtarzowe, feretony oraz
prospekt organowy.

Świątynia w Czarnem jest
bardzo ciekawa ze względu na
architekturę, wystrój i wyposaże-

nie wnętrza. Zbudowana została
w latach 1792 – 1793 r. przez Ka-
jetana Płaskowskiego, kapitana
Wojsk Polskich, który w tamtym
okresie był właścicielem wsi. Jest
rzadkim przykładem kościoła
drewnianego, zaprojektowanego
w stylu klasycystycznym. Posia-
da wieżę o konstrukcji słupko-
wo-ramowej, całość nakryta jest
dachem namiotowym. Wystrój
wnętrza pochodzi z XVIII i XIX
wieku. Na szczególną uwagę za-
sługuje ambona, prospekt orga-
nowy, konfesjonały oraz baroko-
we ławy z XVIII wieku. Ponadto
w świątyni znajdują się rzeźby
oraz polichromia późnobaroko-
wa z połowy XIX wieku.

Patrycja Wałęsa



fot. P. Wałęsa

15 tys. zł będzie przeznaczone m.in. na odnowienie drzwi kościoła

REKLAMA

**BANK SPÓŁDZIELCZY
W LIPNIE**
ul. Mickiewicza 30a, 87-600 Lipno
tel. (0 54) 288 61 38/45

**Zapraszamy
do otwierania rachunków
oszczędnościowo-rozliczeniowych**

- niskie opłaty za prowadzenie rachunku
- możliwość obsługi przez Internet
- informacja o wysokości salda w formie SMS
- całodobowy dostęp do gotówki
(międzynarodowa karta płatnicza VISA ELECTRON)
- szybka realizacja dyspozycji
bezzgotówkowych

**Prowadzenie
rachunków
dla emerytów
bez opłat**

**Bank z POLSKIM kapitałem
Rok założenia 1945**

Lipno

Pojadą na festiwal



Od 3 do 7 sierpnia we włocławskim Teatrze Impresaryjnym odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Teatralny. Nie zabraknie na nim lipnowskiego Teatru „Dworzec Główny”. Podopieczni reżyser Anny Sawickiej zagrają spektakl „Król wschodzącego słońca”, którego premiera odbyła się podczas obchodów nadania praw miejskich Lipnu. Zapraszamy Czytelników „CLI” w najbliższy piątek do Kina Nawojka, gdzie o godzinie 18.00 wystawiony zostanie spektakl. Będzie to zarazem ostatnia, generalna próba przed festiwalem. Na zdjęciu: Monika Szymańska oraz Monika Witkowska.

(MaJ)

Lipno

Dzieje się w oświacie

W szkołach podległych miastu trwają prace, po zakończeniu których uczniowie powitają nowy rok szkolny w lepszych warunkach. Włodarze przeznaczili w tym roku ponad 50 tys. zł na modernizację jednostek oświaty, a cztery razy tyle ma na montaż kolektorów słonecznych w „piątce”.

We wszystkich lipnowskich przedszkolach malowane i remontowane są sale. „W jedyńce” i „czwórce” zapłacą za to rodzice. Dodatkowo w „dwójce” pojawią się nowe okna oraz drzwi. Budżet miasta na remonty w tej placówce przeznaczy 6,5 tys. zł. Dzięki pomocy sponsorów uda się poprawić wygląd kuchni w „czwórce”. Tu koszt wszystkich wykonanych podczas wakacji prac zamknie się w kwocie 15 tys. zł.

W Szkole Podstawowej nr 2 wymieniona zostanie instalacja elektryczna. Inwestycja pochłonie 30 tys. zł. Środki na ten cel zabezpieczone zostały w budżecie miasta. Dzięki sponsorom w „dwójce” wyremontowane zostaną też dwie sale lekcyjne. Klasy odnowione zostaną również w dwóch pozostałych podstawówkach.

Od września uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 1 w Lipnie będą korzystać z nowej sali do nauki języków obcych, odświeżone zostaną także pomieszczenia dydaktyczne. Przedsięwzięcie pochłonie 15 tys. zł.

– Placówki oświatowe są w wakacje remontowane dzie-



W Szkole Podstawowej nr 2 wymieniona zostanie instalacja elektryczna ki pomocy rodziców, sponsorów oraz przy dużym zaangażowaniu dyrektorów placówek. My ze swej strony zabezpieczyliśmy w budżecie 50 tys. zł na te prace – mówi burmistrz Janusz Dobroś.

Największą z planowanych inwestycji będzie jednak montaż kolektorów słonecznych na dachu Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie. By inwestycja była możliwa, zostanie zmienione pokrycie dachowe.

– Kolektory słoneczne nie będą montowane od razu. Chcemy starać się o dofinansowanie tego zadania z Regionalnego Programu Operacyjnego. Koszt inwestycji uzależniony będzie od rodzaju kolektorów oraz osprzętu. Przeznaczylimy na ten cel około 200 tys. zł. – informuje Artur Rybicki z referatu infrastruktury ratusza.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Powiat

Waszym zdaniem

Zapytaliśmy naszych Czytelników czy świętują swoje urodziny, czy imieniny?



fot. M. Wiwatowska

– Obchodzę urodziny. Z tej okazji co roku rodzice urządzą mi przyjęcie. Zapraszam koleżanki, babcię i matkę chrzestną. Moi rodzice nie obchodzą urodzin uroczystie, jedynie w dniu imienin zapraszają znajomych

– mówi Joanna Kozłowska z Lipna



fot. M. Wiwatowska

– Obchodzę i urodziny, i imieniny. Są to jednak uroczystości, które spędzam z najbliższymi. Więcej uwagi poświęcam jednak urodzinom i myślę, że większość ludzi robi podobnie. W końcu dla każdego to szczególna data

– mówi Paweł Domin z Lipna



fot. M. Wiwatowska

– Najbliższych zapraszam na urodziny. Kupuję mi prezenty, co bardzo lubię. O swoich imieninach pamiętam, ale nie świętuję ich w jakiś specjalny sposób. Uroczystie obchodzą je raczej dorośli, którzy wolą nie myśleć o tym, że stuka im kolejny roczek

– mówi Daria Krakowska z Lipna



fot. M. Wiwatowska

– Urodziny co roku obchodzą dzieci. Na stole jest tort, przychodzą goście i przynoszą prezenty. Mąż i ja obchodzimy raczej imieniny. Wydaje mi się, że w ogóle dzieci świętują urodziny znacznie częściej niż dorośli. Przynajmniej, o ile nie skończą 18 lat

– mówi Małgorzata Cieślak z Lipna



fot. P. Wałęsa

– Oficjalnie obchodzę imieniny. Zapraszam do siebie rodzinę i znajomych, to taki mój wyjątkowy dzień. Urodziny obchodzę skromniej, tylko w gronie najbliższej rodziny, mojego męża i dzieci

– mówi Grażyna Wyszyńska z Wielgiego



fot. P. Wałęsa

– Huczniej obchodzę urodziny. W tym wyjątkowym dniu towarzyszą mi przyjaciele. Zapraszam ich do siebie na mały poczęstunek. Tradycyjnie jest tort i szampan. W imieniny zazwyczaj wszyscy składają mi życzenia, bo mam popularne imię

– mówi Agnieszka Klepac z Kamiennych Bród

**bannery
od 49 zł/m²**

**karty biznesowe
od 139 zł/1000 szt.**

**wizytówki
od 79 zł/500 szt.**

KSERO KOLOR

tel. (0-56) 682 26 00, www.mkk.pl

MKK Sp. z o. o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 56 682 0111
fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**
Pon - Pt - 7.00 - 19.00
So - 7.00 - 16.00
Nd - 10.00 - 15.00

WIOSENNE SZALEŃSTWO Z FARBUDEM!

**Do 4m² płytek ceramicznych
worek kleju 25 kg za 1 zł !!! *****

WEŁNA

grubość (mm)	cena za 1 m ² (brutto)	cena za rolkę (brutto)
50	4,60	71,76
100	8,69	73,04
150	12,80	92,30
200	17,00	92,00

- wszystkie ceny są cenami brutto
- współczynnik Lambda 0,040
- wełna jest dostępna „od ręki”



**Gress ceramiczny
17,50 zł/szt.**



**Klej Mapei mrozo-wodoodporny
18 zł/szt.**



**Kompakt z deską Cersanit
259 zł/szt.**

Emulsja Nobiles akryl 10L

21,50 zł/szt.



**Tapety
-10%**

*** szczegóły promocji dostępne w markecie

MARBUD

ELGISZEWO - największa plaża w okolicy - poleca wszystkim zainteresowanym

SUPER PIASEK W NISKIEJ CENIE !

Piasek z Elgiszewa, to świetny materiał niezbędny zarówno do wymiany gruntu, jak i do obsypywania budynków, niwelacji terenu, wykonywania podsypiek, wylewek betonowych, zapraw murarskich oraz mas tynkarskich.

- piasek przepłukany i przesiany, wolny od zanieczyszczeń doskonały materiał do wykonywania tynków oraz zapraw i wylewek - jedynie 10 zł netto za 1 tonę,
- piasek zwykły naturalny - ładowany ze zbocza - zaledwie 8 zł netto za 1 tonę,
- piasek zanieczyszczony - tylko 5 zł netto za 1 tonę.



„MARBUD” - składowisko piasku w ELGISZEWIE 1,8 km od jeziora Okonin. Zapraszamy wszystkich odbiorców w dni powszednie od 7:00 do 15:00. Ustalanie innych terminów sprzedaży oraz realizacji dostaw bezpośrednich tel. 501 280 065 lub fax 056 683 77 75.

Bobrowniki

Wójt sobie pogrywa

O trzeciej kadencji, sukcesach, swoim hobby, trudnościach w podejmowaniu decyzji i planach na kolejny rok opowiada wójt gminy Bobrowniki Tadeusz Grzegorzewski.



fot. P. Wałęsa

Tadeusz Grzegorzewski po pracy poświęca czas m.in. grze w orkiestrze dętej

– Proszę powiedzieć, która to już kadencja na stanowisku wójta?

– To moja trzecia kadencja, w trakcie miałem przerwę.

– Dlaczego zdecydował się pan ubiegać ponownie o fotel wójta?

– Zawsze jest tak, że ktoś doradza, pomaga, uważa, że należałoby. Po ośmiu latach wyborcom wydawało się, że się dorobiłem, że mi starczy. Nie patrzyli na to, czego się dokonało, co się zbudowało. Kolejne cztery lata minęły na przekomarzaniach, kto ma rację, najpierw odwołano przewodniczącego rady, później wójta. Do startu w kolejnych wyborach namówili mnie znajomi i koledzy z pracy. Miałem obawy, jednak wyborcy stwierdzili, że powinienem wrócić.

– W tym roku minie trzeci rok pana kolejnej kadencji. Co wójt gminy Bobrowniki może powiedzieć o zrealizowanych czy też realizowanych inwestycjach w gminie?

– Wszystkie dotychczasowe inwestycje były ważne dla naszej gminy, począwszy do sukcesywnego budowania wodociągów, poprzez nowe drogi, aż po otwarcie kompleksu boisk sportowych „Orlik”. Ważnym przedsięwzięciem jest budowa sali gimnastycznej z łącznikiem. Inwestycja ma wartość 3 mln zł, otrzymaliśmy co prawda wsparcie zewnętrzne, ale trzeba zaznaczyć, że budżet gminy to 8 mln zł. Poza tym inwestujemy w infrastrukturę

drogową, mamy też do wykonania kolejną część kanalizacji. W tym roku planujemy rozbudować hydrofornię, pociągnąć wodociąg do Starych Rybitw i Brzustowa. Ma także powstać kompleks boisk sportowych przy szkole podstawowej. Potrzeb jest dużo, wszystko zależy jednak od pieniędzy.

– Co szczególnego pana cieszy, jako gospodarza gminy?

– Kompleks boisk sportowych „Orlik”. Korzystają z niego dzieci, młodzież i osoby dorosłe. Wkrótce oddana zostanie do użytku sala gimnastyczna. Planujemy odzyskać działkę przed zamkiem, żeby można było zorganizować coś interesującego w tym miejscu. W planach, które zapisane są w strategii gminy, mamy jeszcze boisko tartanowe oraz budowę świetlicy strażackiej w Rachcinie. Na koniec zostanie nam dbanie o wygląd zewnętrzny, budowa chodników, upiększanie uliczek itp.

– Czy gmina korzysta z pieniędzy Unii Europejskiej?

– Jak tylko możemy otrzymać wsparcie finansowe z zewnątrz, to pozyskujemy. Korzystaliśmy z dofinansowań, m. in. budowy dróg, inwestycji sportowych, kanalizacji. Mamy jednak problem, dlatego że zarząd województwa wyznacza też granice, w jakich należy się mieścić przy realizacji danej inwestycji. Czasami bywa i tak, że się „nie łapiemy”, bo dochód podatkowy przypadający na mieszkańca jest wyższy, niż np.

w gminie Lipno. Nie liczy się wtedy liczba mieszkańców w gminie, tylko ich dochód. Nieważna jest także wielkość budżetu. To taki absurd, z którego wynika, że nasza gmina jest bogata, a gmina Lipno biedniejsza.

– Czy od momentu objęcia urzędu wójta do dziś poniósł już pan jakąś porażkę?

– Raczej nie, ani osobistej, ani zawodowej. Realizujemy to, co jest zaplanowane. Może niewielką porażką było zamknięcie szkół, m.in. w Rachcinie. Jednak o tym zdecydował rachunek ekonomiczny. Dzieci ubywało, a koszty utrzymania wzrastały. Roczny koszt utrzymania jednego ucznia wynosi 4,5 tys. zł. W szkole, w której dzieci jest garstka, potrafił wzrosnąć do 12 tys. zł rocznie.

– A jak układa się praca z radnymi?

– U nas nie ma upartyjnienia. W zasadzie podaję tematy do dyskusji i tak długo tłumaczę, aż rozwieję wszelkie wątpliwości. Radni sami wiedzą, jaką podjąć decyzję. Nie wszystko się rozstrzyga tak, jakbym tego chciał. Ale nie ma większych problemów z radą.

– Wójt musi podejmować decyzje, z których nie wszyscy są zadowoleni. Najtrudniejszą jaką musiał pan podjąć do tej pory?

– Sam nie zatwierdzam takich decyzji, muszę przekonywać radę do podjęcia niepopularnych uchwał. Dzieje się tak przede wszystkim wtedy, kiedy wzrasta cena za wodę, ścieki bądź podnoszone są podatki od nieruchomości. Wójt musi stosować się do prawa i rada również. Chcemy porządku, zaczniemy od siebie, a nie oglądamy się na innych.

– Czy będzie pan kandydował w przyszłych wyborach?

– Jeszcze nie wiem. Za wcześniej o tym mówić. Kiedy zostaną zrealizowane zamierzenia, które są w planach, wtedy można odejść z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Nie podjąłem jednak decyzji co do startu w przyszłych wyborach. Czas pokaże.

– A czym zajmuje się pan po pracy? Czy wójt ma jakieś hobby?

– Gram w piłkę siatkową, należę do orkiestry dętej działającej przy OSP Bobrowniki. Gram na saksofonie barytonowym. Razem z orkiestrą wyjeżdżamy na różne koncerty, przeglądy, festiwale. Byliśmy m. in. w Toruniu, w Wąbrzeźnie, w Chełmnie. Uczę się też języka angielskiego, rozpocząłem w połowie lipca.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Podróże kolonistów

Dzieci, które na co dzień uczęszczają na zajęcia do świetlic środowiskowych w Lipnie, pojechały na dziesięciodniową wycieczkę do Rzucewa (okolice Pucka).

45 grupa młodych lipnowian odwiedziła także Gdynię. Dzieci wybrały się do oceanarium, zobaczyły okręt wojenny „Błyskawica” oraz port jachtowy. Milusińscy byli na wycieczce w Gdańsku, podziwiali starówkę oraz Westerplatte, odwiedzili oliwskie zoo. Podczas kolonii zwiedzili również Sopot, Półwysep Helski i Rozewie,

płynęli też statkiem.

Kolonie zorganizowali członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lipnie. Koszt wyjazdu, prawie 27 tys. zł, pokryty został z budżetu komisji.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



fot. Nadesłane

Dzieci podczas kolonii mogły między innymi zwiedzić Trójmiasto, a także Półwysep Helski

Lipno

Wakacyjny plan

Miejskie Centrum Kulturalne, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Miejska Biblioteka Publiczna oraz lipnowskie szkoły podstawowe i gimnazja dla dzieci i młodzieży przygotowały różnorodne zajęcia w ramach „Wakacji pod lipą”. Wszystkie zajęcia odbywają się w godzinach od 9.00 do 13.00.

W poniedziałki i wtorki na dzieci czeka Miejskie Centrum Kulturalne. W poniedziałki dzieci mogą uczestniczyć w zajęciach organizowanych w Kinie Nawojka, we wtorki w siedzibie MCK-u. Dzieci czas spędzać także mogą na oglądaniu filmów. Poza tym instruktorzy centrum kulturalnego oferują zajęcia taneczne, plastyczne i muzyczne.

W środy zajęcia prowadzone są w salach gimnastycznych lipnowskich szkół, według harmonogramu przedstawionego w ramce.

Czwartki z książką zapewnią Miejska Biblioteka Publiczna. Piątki dzieci mogą spędzać aktywnie pod opieką instruktorów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lip-

nie.

Zapisy dzieci, w wieku szkolnym na wszystkie zajęcia prowadzi sekretariat Miejskiego Centrum Kulturalnego w godzinach od 8.00 do 19.00, szczegółowych informacji udzielają pracownicy MCK-u. Liczba miejsc jest ograniczona.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Harmonogram zajęć

Szkoła Podstawowa nr 3
12 sierpnia
Szkoła Podstawowa nr 5
19 sierpnia
Szkoła Podstawowa nr 2
26 sierpnia
Gimnazjum Publiczne nr 1

Kikół

Seniorzy podbili Trójmiasto



Towarzystwo Rozwoju Partnerstwa Lokalnego „Szansa” z Kikoła zorganizowało dla seniorów wyjazd do Trójmiasta. 45 starszych mieszkańców gminy miało okazję zwiedzić Gdańsk, posłuchać koncertu w oliwskiej katedrze, odpocząć na plaży w Sopocie i popływać statkiem po porcie w Gdyni. Wycieczka była możliwa dzięki pieniądzą z Programu Integracji Społecznej.

Powiat

Lepiej unikać blaszek

Wysokie temperatury i duża wilgotność sprawiły, że w lasach szybciej niż zazwyczaj pojawiły się grzyby. Każdy zbieracz, zwłaszcza niedoświadczony, powinien pamiętać o tym, że grzyby kapeluszowe mogą stać się przyczyną śmiertelnych zatruc pokarmowych.

– Grzyby dostarczają nam wielu cennych składników pokarmowych, ale mogą być także niebezpieczne z powodu zawartych w nich silnie trujących związków. Każdego roku w okresie grzybobrania zdarzają się liczne zatrucia grzybami. Niektóre są śmiertelne – ostrzega Jolanta Grodaszewska lipnowskiego sanepidu.

Przyczyną zatruc jest zazwyczaj lekkomyślność zbieraczy oraz nieznanostwo cech botanicznych grzybów. Najlepszą metodą uniknięcia pomyłek jest zbieranie tylko tych gatunków, które dobrze znamy. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości, lepiej grzyby wyrzucić.

Najbardziej niebezpieczne są grzyby blaszkowe, które na spodniej stronie kapelusza posiadają owocniki, cienkie blaszki o białym zabarwieniu. – Takie owocniki należy dokładnie obejrzeć przed włożeniem do koszyka. Blaszkki mają wszystkie muchomory, a wśród nich muchomor sromotnikowy, najbardziej niebezpieczny dla człowieka – wyjaśnia Grodaszewska.

Podobne do sromotnikowego muchomory, wiosenny i jadowity są całe białe i często grzybiarze mylą je z pieczarkami. – Śmiertelnie trujące muchomory mają blaszki białe, niezmieniające się w okresie wegetacji i tym różnią się od podobnych do siebie gatunków jadalnych. Drugą cechą różniącą



Najbezpieczniej zbierać grzyby, których spodnia część kapelusza jest gąbczasta – je od grzybów jadalnych jest trzon, który w górnej części ma przyrośnięty pierścień oraz zgrubiałą podstawę – mówi Grodaszewska.

Najsmaczniejszymi grzybami jadalnymi są rurkowe. Można je rozróżnić dzięki spodniej stronie kapelusza przypominającej gąbkę. W tej grupie nie spotyka się grzybów śmiertelnie trujących.

– Pamiętajmy jednak, że możemy zatruci się nawet jadalnymi grzybami. By tego uniknąć, nie należy długo przechowywać w lodówce grzybowych potraw, ponieważ łatwo się psują i powstają w nich trujące substancje. Jeżeli po spożyciu jakichkolwiek grzybów zauważymy objawy zatrucia, należy natychmiast wezwać lekarza lub

udać się do najbliższego szpitala – wyjaśnia Grodaszewska.

Objawami zatrucia są bóle brzucha i nadbrzusza, wymioty, biegunka i silne pragnienie. Ponadto mogą pojawić się skurcze mięśni, drgawki, zaburzenia pracy serca i układu krążenia, zaburzenia świadomości, a nawet utrata świadomości czy śpiączka.

Zanim przybędzie lekarz, zatruty grzybami powinien wywołać wymioty i napić się osolonej wody. Pod żadnym pozorem nie można pić mleka czy alkoholu. Często zdarza się, że po wystąpieniu objawów zatrucia następuje okresowe polepszenie stanu zdrowia. Niezależnie od tego trzeba udać się do szpitala.

Kadzińska Katarzyna

Powiat

Witajcie!

Informujemy, że z przyczyn od nas niezależnych nasz dziennikarz nie wykonuje już zdjęć noworodków, które przysły na świat w „Bra-Medzie”. Droga Mamo! Jeśli chcesz, by zdjęcie Twojego dziecka ukazało się w „CLI”, a po porodzie nie miałaś okazji do spotkania z fotoreporterem, czekamy na maila od Ciebie. Fotografie maluszka należy przesłać na adres: redakcja@cli.info.pl. Potrzebne dane: imiona i nazwisko rodziców, imiona rodzeństwa, imię dziecka oraz data jego urodzenia, a także waga i wzrost.



Jan Traczyk jest drugim dzieckiem Izabeli i Tomasza z Włocławka. Urodził się 21 lipca w lipnowskim szpitalu. Jaś ważył 4,15 kg, mierzył 61 cm. Czekają na niego brat Maciej.



Daniel Jankowski urodził się w lipnowskim szpitalu 21 lipca. Syn Agnieszki i Bogusława z Kikoła ważył 2,9 kg, mierzył 55 cm. Czekają na niego brat Krystian.



Julia Sadowska jest pierwszym dzieckiem Agnieszki i Tomasza z Ostrowitego. Urodziła się w lipnowskim szpitalu 21 lipca. Ważyła 3,6 kg, mierzyła 56 cm.



Tomasz Stawiński urodził się w lipnowskim szpitalu 22 lipca. Jest pierwszym dzieckiem Małgorzaty i Sławka z Chodcza. Ważył 3,5 kg, mierzył 57 cm.



Brayan Lorenc urodziny obchodzić będzie 22 lipca. Jest pierwszym dzieckiem Sylwii i Roberta z Czernikowa. Ważył 3,85 kg, mierzył 61 cm. Urodził się w lipnowskim szpitalu.

fot. Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Tłuchowo

Ku ucieście maluchów

W minioną niedzielę w Turzy Wilczej odbył się festyn dla dzieci. Organizatorem zabawy dla najmłodszych było Stowarzyszenie „Nowoczesna Gospodyni” z Turzy Wilczej. Dla wszystkich przybyłych przygotowano moc atrakcji i dużo słodkości. Dzieci mogły uczestniczyć w licznych konkursach m. in.: w „Szansie na sukces” czy zmaganiach o „Brylantowy mikrofon”. Największą atrakcją był występ magika Gina Alifa, który oczarował publiczność.



Natalii Grudzień, Magdzie Poksińskiej, Klaudii Gembale, Darii Jędrzejewskiej i Oli Janowicz najbardziej smakowała wata na patyku



Sześciolatnia Adrianna Kołodziejska wyśpiewała pierwsze miejsce w konkursie muzycznym



Stowarzyszenie „Serce Sercu” przygotowało dla maluchów słodki poczęstunek w postaci waty cukrowej



Zdobywca „Brylantowego mikrofonu” Szymon Gościński



Maluchom najbardziej podobał się wąż boa, a Klaudia Gembala bardzo chciała przytulić „maskotkę” Gina Alifa



Piosenka „Jesteś szalona”, w wykonaniu Przemka Żuchowskiego i Szymona Gościńskiego, porwała publiczność do tańca



Lody można było jeść bez ograniczeń

Kikół

Druhowie na starcie

W niedzielę w Moszczonem odbyły się zawody Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Kikół. W rywalizacji seniorskiej startowały reprezentacje: OSP Cieluchowo, Karmelicka OSP z Trutowa, OSP Kikół, OSP Hornówek, OSP Grodzeń i ekipa gospodarzy. Swoje młodzieżówki wystawiły straż z Moszczonnego, Kikoła i Grodzenia. Jedyną ekipą żeńską były drużyny z Trutowa. Ochotnicy mieli do pokonania sztafetę strażacką z przeszkodami oraz musieli jak najszybciej wykonać ćwiczenie bojowe. W starszej grupie zwyciężyła drużyna z.....

fot. A. Błaszczewicz



Kierownik drużyny z Moszczonnego Zbigniew Ambroziak (z lewej) wylosował dla swojej ekipy ostatnie, szóste miejsce startowe



W Karmelickiej OSP jest aż 30 pań. Reprezentacja na zawody była mniej liczna. Strażaczki nie miały konkurencji, bo są jedyną drużyną żeńską w gminie. Skonfrontować się z innymi mogą tylko podczas rywalizacji na szczeblu powiatowym, kiedy startują panie z Makówca i Łochocina



Meldunek o gotowości do rozegrania zawodów złożył sędziemu Krzysztofowi Pawłowskiemu (z prawej) komendant Mieczysław Węgrzynowski



Marta Sawicka na równoważni



Przyszłość OSP, czyli młodzieżówka z Moszczonnego



Henryk Podlewski z OSP Cieluchowo miał drobne kłopoty na finiszu sztafety



Piotr Cichocki z OSP Kikół bez problemu poradził sobie z pokonaniem ścianki



Mateusz Mroczkowski z Karmelickiej OSP w oczekiwaniu na sygnał do startu

Powiat

Żniwa czas zacząć

Rozpoczął się okres intensywnych prac polowych. Jako pierwszy „pod nóż” poszedł rzepak. Ceny skupu mogą plantatorów zadowalać, ale to dopiero początek sezonu. Jak będzie dalej, nikt nie chce prognozować.



fol. P. Wołyński

W tym roku rolnicy zasiali 750 tysięcy hektarów rzepaku. Ubiegłoroczne zbiory w naszym województwie były dobre. Z pól zwieziono 306 tys. ton. Średnia wydajność z hektara wyniosła 29,1 dt. Zbiory w naszym województwie stanowią 14 proc. produkcji krajowej.

Dużo złego wyrządziły te-

gorocznym uprawom wiosenne susze, a także ubiegłotygodniowe burze oraz towarzyszące im ulew i grad. W niektórych rejonach naszego województwa rolnicy stracili po 100 proc. upraw.

Jeszcze wiosną mówiło się o zbiorach rzędu 2 milionów 200 tysięcy ton w skali kraju. Ale złe

Najbliższe dni będą dla rolników bardzo pracowite

warunki atmosferyczne zrobiły swoje. Przewiduje się, że nasion będzie mniej o 300-400 tys. ton.

Ceny rzepaku w skupach wahają się między 1000 a 1300 złotych. Trudno mówić o wielkich zyskach, ale minimalna opłacalność powinna być zachowana.

Piotr Wołyński

Powiat

Pogrzeb buraka cukrowego

Nasze tereny od drugiej połowy XIX wieku były buraczanym zagłębieniem. Niestety, na polach coraz trudniej dojrzeć liście buraka. Maleje rynek zbytu, bo zamykane są kolejne cukrownie.

Paradoksem naszych czasów jest to, że płaci się rolnikowi za to, żeby porzucił uprawę. Trwają wypłaty unijnych rekompensat za rezygnację z uprawy buraków cukrowych. Pieniądże trafiły już do większości rolników. Pozostali powinni je otrzymać w pierwszych tygodniach sierpnia. Podobne rekompensaty otrzymują zakłady produkujące cukier.

Jednocześnie w całej Unii Europejskiej dopuszczono tzw. inicjatywę plantatorską, która umożliwi rolnikom dobrowolną rezygnację z uprawy buraków do wysokości 10 proc. limitu producenta, w zamian za rekompensatę w wysokości 237,50 euro za każdą „oddaną” tonę cukru.

To właśnie z powodu limitów nałożonych przez Brukselę, Polska musi zmniejszyć w tym roku produkcję cukru o blisko 14 proc., czyli o ponad 90 tys. ton. Unia Europejska określiła, że wytwórcy cukru, którzy zmniejszą produkcję, otrzymają odszkodowanie z funduszu restrukturyzacyjnego. Jeśli nie



Z każdym rokiem maleją plony buraka cukrowego ograniczą produkcji, to Bruksela sama dokona cięć, ale bez wypłat rekompensat.

Dlaczego Unia odwraca się od buraka cukrowego? Urzędnicy doszli do wniosku, że produkcja cukru z buraków jest zbyt dro-

ga, a bardziej wskazane będzie promowanie trzciny cukrowej i tzw. brązowego cukru. Tylko dla Polski Wspólnota przeznaczyła 1 miliard 300 mln euro pomocy restrukturyzacyjnej

Najbliższym nam przykładem upadku buraczanej tradycji było zamknięcie cukrowni w Ostrowie koło Rypina. 108-letni zakład przetrwał dwie wojny światowe, ale ugiął się pod presją Unii Europejskiej. Cukrownia była jednym z największych zakładów pracy w powiecie rypińskim i zatrudniała ponad 100 osób.

Tymczasem buraki dojrzewają na polach naszego powiatu. W ubiegłym roku powierzchnia zasiewów w Kujawsko – Pomorskim stanowiła 3,2 proc. powierzchni krajowej uprawy. Średnio z hektara zebrano 522 dt. Z pól naszego województwa zebrano natomiast 1 mln 611 tys. ton buraka cukrowego. Ilość ta z każdym rokiem maleje.

Piotr Wołyński

SOŁTYS



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Stanisława Żłakowskiego ze wsi Bógpomóż Stary

Pozytywnie załatwione sprawy

Funkcję sołtysa pełnię od 1971 r. Bógpomóż Stary to wieś typowo rolnicza. W naszej miejscowości znajduje się 38 gospodarstw, w których mieszka 178 osób. Niezbyt wiele się u nas dzieje, bo, niestety, nie funkcjonuje tu żadna organizacja. Bógpomóż Stary to spokojna i czysta wieś. Ludzie są życzliwi, kiedy trzeba każdy pomaga jak tylko może. Wśród tego, co zrobiono ostatnio, wymienić należy nową drogę asfaltową biegnącą przez wieś oraz odcinek Bógpomóż – Polichnowo. To jedyne nasze asfaltówki. Poza tym systematycznie naprawiane są drogi gruntowe. Za duży sukces uważam zamontowanie oświetlenia we wsi. To ważna inwestycja dla naszego sołectwa.

Plany na przyszłość

W planach naszego sołectwa jest dokończenie drogi asfaltowej, która biegnie przez całą naszą miejscowość. Pierwszy etap prac się zakończył, teraz czekamy na kolejny. Myślę, że w końcu ruszą u nas prace przy budowie przydomowych oczyszczalni ścieków.

Problemy wsi

Największym zmartwieniem mieszkańców jest dzika zwierzyna, szczególnie dziki, które wyrządzają rolnikom wiele szkód. Odszkodowanie za wyrządzone zniszczenia jest niewielkie. Problem stanowi także brak boiska sportowego dla dzieci i młodzieży. To jest jednak kwestia bardzo trudna do rozwiązania, bo nie posiadamy gruntów pod tę inwestycję. Przydałoby się także założenie kolejnych lamp we wsi. Wszyscy mieszkańcy byłiby z tego bardzo zadowoleni.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Jesienią po rentę strukturalną

Rolnicy dzwonią do naszej redakcji i pytają, kiedy rozpocznie się przyjmowanie wniosków na renty strukturalne? Prawdopodobnie na początku jesieni.

– Jestem już w takim wieku, że mógłbym przekazać swoje gospodarstwo synowi. W praktyce i tak pracujemy w polu razem, ale renta strukturalna pomogłaby i mnie, i jemu. Niestety, nie wiem, jak będzie wyglądał wniosek, jakie warunki będę musiał spełniać ja, a jakie mój następca – mówi pan Jan, rolnik z naszego powiatu.

Według informacji Ministerstwa Rolnictwa, w tym roku na program rent strukturalnych przeznaczono 300 mln euro. Bardziej opisowo można stwierdzić, że pieniędzy starczy dla ok. 7 tysięcy chętnych rolników. Do-

kumenty będzie można składać prawdopodobnie na początku jesieni.

Resortowi urzędnicy mówią również, że rolnicy nie powinni obawiać się tego, że nie zdążą złożyć wniosków na czas. Informacja z ministerstwa trafi do rolników na co najmniej sześć tygodni przed naborem wniosków.

O renty strukturalne będą mogli ubiegać się gospodarze, którzy ukończyli 55 lat, od 10 lat prowadzą samodzielnie gospodarstwo i co najmniej przez pięć lat opłacali składki na ubezpieczenie w KRUS-ie.

Piotr Wołyński

Lipno

Jak się żyje na Osiedlu Kwiatów?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają naszych Czytelników w ich miejscowościach. Mogą się Państwo podzielić z nimi tym, co Was cieszy czy boli. Postaramy się pomóc rozwiązać Wasze problemy.

Tym razem udaliśmy się do stolicy powiatu. Sprawdziliśmy, co chcieliby zmienić, a z czego są dumne osoby mieszkające na poszczególnych osiedlach w Lipnie. W dzisiejszym numerze prezen-

tujemy wypowiedzi mieszkańców Osiedla Kwiatów.

Jest ono położone na obrzeżach miasta. Znajduje się pomiędzy ulicami Włocławską a Sierakowskiego. Jest to ciche i spokojne

miejsce. W latach osiemdziesiątych, gdy jeszcze nie było budynków, znajdował się tam miejski targ. W miejsce, gdzie obecnie jest ulica Jabłoniowa, zawsze przyjeżdżał cyry. Z roku na rok na Osie-

dlu Kwiatów przybywało nowych domów, zamieszkało tu coraz więcej osób.

Ich największe obecnie problemy to brak placu zabaw, zbyt mała liczba progów zwalniających

oraz brak kanalizacji.

Tekst i fot.

Agnieszka Ciećwierz,

Marcin Jaworski,

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Irena Marczevska

– Osiedle Kwiatów jest osiedlem czystym, cichym, spokojnym i bezpiecznym. Przyjemnie nam się tutaj mieszka od 27 lat. Przydomowe ogródki są bardzo zadbane i ukwiecone. Mieszkańcy naszego osiedla to mili i pogodni ludzie. Wydaje mi się, że wszystko jest tak, jak być powinno. Nic tu nie trzeba zmieniać. Ubolewam jedynie nad brakiem placów zabaw dla dzieci. Były dawniej takie miejsca i dobrze funkcjonowały, ale przestały istnieć, ponieważ władze miasta sprzedały tereny.

Małgorzata Jaworska

– Mieszkam na tym osiedlu z rodziną od 23 lat. Podoba mi się tu, chociaż gdyby była taka możliwość, wolałabym przeprowadzić się do bloku. Osiedle mamy bardzo spokojne i czyste. Z sąsiadami żyjemy w bardzo dobrych stosunkach, pomagamy sobie wzajemnie, gdy jest taka potrzeba. Akurat przed naszym domem zrobiono chodnik, ale jest wiele ulic, na których tych chodników nie ma. Bardzo przydałyby się place zabaw dla dzieci, ponieważ nie mamy gdzie wyjść z wnukami. Mam nadzieję, że władze się o to postarają.

Katarzyna Malinowska

– Mieszkam tutaj od sześciu lat. Jest bardzo spokojnie, nie słysząc o żadnych chuligańskich wybrykach. Oświetlenie jest, więc władze mogłyby postarać się o to, aby na każdej ulicy był chodnik. Są one tylko na ul. Jabłoniowej i ul. Narcyzowej. Bardzo chciałabym, żeby był tutaj plac zabaw. To jest w zasadzie jedyna rzecz, której brakuje. Nie mam gdzie wyjść z córką, aby mogła pobawić się z innymi dziećmi. Mieszkańcy muszą tworzyć place zabaw na własnych podwórkach. Nie znam tutaj zbyt wielu ludzi, ale najbliżsi sąsiadzi są mili i uprzejmi. Ogólnie rzecz biorąc, jest dobrze i spokojnie.

Regina Łukowska

– Moim zadaniem ul. Jabłoniowa jest znacznie lepsza od tej, na której ja mieszkam. Jest tam na pewno więcej spokoju. Na tym osiedlu mieszkam od 20 lat i sądzę, że warsztaty znajdujące się w pobliżu emitują nadmierny hałas. Przeszkadza on innym ludziom, którzy po ciężkim dniu chcą odpocząć. Wadą jest też to, że jest za ciasno, a budynki znajdują się praktycznie jeden przy drugim. Największym jednak minusem jest brak kanalizacji. Kiedy jest ulewa, piwnice są regularnie podtapiane. Jak na razie nic nie wskazuje na to, by miało to ulec zmianie. Owszem, na osiedlu znajduje się sporo zieleni, ale to zasługa mieszkańców, którzy sami dbają o to, by się im przyjemniej żyło. Przydałyby się również nowe chodniki, bo tych, które są obecnie, jest za mało. Zimą powstaje kolejny problem, ponieważ miasto nie odśnieża tu dróg.

Mieczysław Zabłocki

– Jestem radnym miasta i od 20 lat mieszkańcem tego osiedla. Jest ono spokojne i zadbane, a sąsiedzi bardzo mili i bezkonfliktowi. Zbyt mała liczba progów zwalniających to jeden z problemów, który ma być w najbliższym czasie rozwiązany. Obecnie mamy dwa progi, ale planujemy budowę trzech kolejnych. Na pewno przydałoby się więcej chodników. Na początku mają pojawić się przy ulicy Jaśminowej, a później przy Jabłoniowej. Myślę, że to ucieszy mieszkańców osiedla. Możemy się pochwalić boiskiem do koszykówki oraz niedużym boiskiem do piłki nożnej. Chciałbym jeszcze, aby utworzono place zabaw dla najmłodszych. Wniosek o takie zagospodarowanie terenu jest już przygotowany i mam nadzieję, że wszystko pójdzie pomyślnie. Dużym problemem jest brak deszczówki.

Anna Kostrzevska

– Mieszkam na tym osiedlu od 19 lat i nie mam większych powodów do narzekania. Jest tutaj bardzo spokojnie, a chuligani w tej okolicy to rzadkość. Jeśli zdarzają się jakieś incydenty, to naprawdę sporadycznie. Może hałas jest trochę uciążliwy, ale takie są uroki życia w mieście. Osobiście jestem zwolenniczką progów zwalniających, których nie ma za wiele na naszym osiedlu. Panuje tutaj miła atmosfera, a sąsiedzi są bardzo życzliwi i spokojni. Obecnie największym problemem jest brak kanalizacji. Chciałabym też, aby zajęto się niezagospodarowanymi działkami.

Tłuchowo

Rowerem po gminie Tłuchowo

W dzisiejszym numerze wybieramy się na rowerową wycieczkę po okolicach Tłuchowa. Trasa biegnie przez Tłuchowo, Marianki, Mysłakówko, Źródła, Podole, Koziróg Leśny i Kamień Kmiec. Szlak jest dość długi, ale bardzo ciekawy.



Na trasie jest wiele miejsc dla miłośników wędk, Miłosz Jankowski i Tomek Leszczyński lubią spędzać wakacyjne popołudnia nad stawem

Naszą wycieczkę rozpoczynamy w Tłuchowie. W centrum wsi znajduje się pomnik upamiętniający ofiary II wojny światowej. Na tablicy widnieją nazwiska poległych i pomordowanych mieszkańców gminy. W tym miejscu w czasie uroczystości państwowych składane są kwiaty i palone znicze. Z centrum skręcamy w lewo, jedziemy w stronę kościoła. Parafia powstała w drugiej połowie XIII w. z fundacji Piotra, syna Świętosława, który w 1252 r. otrzymał Tłuchowo z nadania Kazimierza, księcia kujawsko-dobrzyńskiego. Obecny murywany kościół zbudowany został w latach 1886 – 888. Warta uwagi

jest mogiła powstańców styczniowych 1863 r., która znajduje się przy kościele.

Ruszamy w dalszą drogę do Mysłakówka, mijamy malowniczą miejscowość Marianki. Na trasie podziwiamy urokliwy krajobraz, w tle ukazują się stare drewniane zabudowania, dachy niektórych z nich pokryte są słomą. W MysłakóWKu skręcamy w lewo, po przejechaniu około 200 metrów docieramy do szkoły podstawowej. Budynek powstał w okresie międzywojennym, dzięki dużemu zaangażowaniu mieszkańców wsi.

Po przejechaniu kolejnych 2 kilometrów docieramy do Źró-

deł. Tu warty uwagi jest pomnik, postawiony ku czci pomordowanych przez hitlerowców mieszkańców Źródeł i okolic. Zginęli oni 12 października 1944 r. Sto metrów od pomnika znajduje się kaplica, którą w czynie społecznym wybudowali mieszkańcy. W kruchtę wmurowana jest granitowa tablica z nazwiskami mieszkańców pomordowanych w czasie okupacji.

Na skrzyżowaniu w centrum wsi skręcamy w prawo. Drogą gruntową kierujemy się w stronę lasu. Gdy zostawimy za sobą ostatnie zabudowania, po przejechaniu około 300 metrów po lewej stronie zobaczymy pomnik. Jest to miejsce kaźni sześciu mieszkańców Źródeł, Gorzeszyna, Obozu i Podola. We wrześniu 1944 r., dla zastraszenia i spacyfikowania mieszkańców Źródeł i okolicznych wiosek, oddział Gestapo zaprowadził do lasu sześć osób. Po odczytaniu fikcyjnego wyroku i oskarżeniu padła komenda dla plutonu egzekucyjnego. Ciała zakopano we wspólnym dole.

Ruszamy w dalszą drogę, która prowadzi nas przez las. Mijamy wieś Gorzeszyn, na pierwszym skrzyżowaniu skręcamy w lewo, i na kolejnym znowu w lewo. Po drodze spotkamy wiele osób handlujących jagodami. Można zrobić sobie krótką przerwę i skosztować świeżych leśnych owoców. Docieramy do Podola. Po lewej stronie, przy wjeździe, mijamy leśniczówkę. Jej budynek to dawny dworek należący do rodziny Ksawerego Majora. W sąsiedztwie leśniczówki znajduje się staw z pomostem.

Z Podola kierujemy się na Mysłakowo. Na skrzyżowaniu w centrum Podola skręcamy w prawo, dojeżdżamy do głównej drogi, tu w lewo. Mijamy wiele figur i krzyży przydrożnych, które są wyrazem pobożności mieszkańców tych terenów. W Mysłakowie wjeżdżamy na drogę asfaltową, skręcamy w prawo i docieramy do Koziegorogu Leśnego. We wsi skręcamy w prawo i kierujemy się na Kamień Kmiec. Po przejechaniu 2 km docieramy do tej miejscowości. Warto zatrzymać się przy dworku, który usytuowany jest na niewielkim wzniesieniu. W okresie międzywojennym murywany pałac, otoczony parkiem, stanowiący własność Wacława Wąsowicza, był ozdobą wsi.

Z Kamienia Kmiecego droga prowadzi nas prosto przez Wycałkowo do Tłuchowa.

Patrycja Wałęsa



Miejsce egzekucji sześciu Polaków, mieszkańców Źródeł, Gorzeszyna, Obozu i Podola, zamordowanych przez Niemców w 1944 r.



Pomnik postawiony ku czci pomordowanych przez hitlerowców w 1944 r. mieszkańców Źródeł i okolic



Pomnik poległych i pomordowanych z gminy Tłuchowo w czasie II wojny światowej



Leśniczówka w Podolu, dawny dworek należący do rodziny Ksawerego Majora

OGŁOSZENIA DROBNE

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE
W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl
lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres:

Redakcja CLI

ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

Religia

Idą z Chrystusem

Posługę nadzwyczajnych szafarzy komunii świętej, ustanowioną instrukcją *Immensae caritatis* w 1973 roku, Konferencja Episkopatu Polski wprowadziła w maju 1990 roku. Określiła warunki, według których biskupi diecezjalni w Polsce mogą powoływać takie osoby.

Według słownika języka polskiego słowo „szafarz” oznacza tego, który szafuje, czyli zarządza albo rozdaje.

W przepisach kościoła katolickiego „nadzwyczajny szafarz” pomaga w rozdawaniu komunii świętej. Jeśli na mszy nie ma innych prezbiterów, a liczba przystępujących jest znaczna, kapłan może wezwać do pomocy szafarzy nadzwyczajnych. W razie potrzeby kapłan może jednorazowo upoważnić do rozdawania komunii świętej także odpowiednich wiernych. Upoważnienie to może być udzielone w przypadku, kiedy tej posługi nie może spełniać ustanowiony nadzwyczajny szafarz.

Nadzwyczajny szafarz powinien znać podstawowe prawdy katechizmowe oraz najważniejsze zagadnienia teologiczno-liturgiczne.

Szafarzem nadzwyczajnym jest wierny wyznaczony do tego zadania przez biskupa. Posługę tę mogą w Polsce pełnić mężczyźni w wieku od 35 do 65 lat. Powinni odznaczać się nieskazitelnym życiem moralnym, pobożnością oraz poważaniem wśród duchowieństwa i wiernych.

W większych parafiach nadzwyczajni szafarze mogą być powołani wyłącznie do komunii świętej chorych. W mniejszych nadzwyczajny szafarz pomaga w rozdawaniu komunii podczas mszy, gdy przystępuje do niej większa liczba wiernych, przy braku księży, albo gdy ci są zajęci innymi czynnościami duszpasterskimi lub, gdy udzielanie komunii świętej utrudnia im stan zdrowia albo podeszły wiek. Poza przypadkami choroby lub niedołężności, odprawiający kapłan, a także koncelebransi, nie mogą wyręczać się posługą pomocników, sami nie rozdzielając komunii świętej.

Jednak do zasadniczych obowiązków nadzwyczajnego szafarza komunii świętej należy pomoc w zanoszeniu jej chorym i niepełnosprawnym. Nadzwyczajnych

szafarzy zachęca się, by troszczyli się o osoby obłożnie chore i w podeszłym wieku, które nie mogą fizycznie uczestniczyć w liturgii eucharystycznej w kościele. Ich dobru może służyć wykorzystanie środków komunikacji do transmisji mszy świętej i innych liturgii.

Nadzwyczajni szafarze w każdą niedzielę wyruszają ze swoją posługą do chorych. Odwiedzają kilkanaście osób. Każdy dociera do czterech, pięciu wiernych. Aby korzystać z tej możliwości, należy skontaktować się z proboszczem i zgłosić taką potrzebę.

Nadzwyczajny szafarz zanoszą komunie świętą do chorego w specjalnie do tego celu wykonanym naczyniu, umieszczonym w odpowiedniej bursie, którą zawieszają na szyi. Swoją posługę poza mszą świętą pomocnik pełni w ubraniu cywilnym, ale odświętnym i poważnym. Niosący komunię w drodze nie rozmawia, ale w modlitewnym skupieniu uwielbia swego Pana i Boga.

Dariusz Guzowski



OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam fotelik dziecięcy w idealnym stanie (0-9kg) oraz leżaczek dla dziecka + pałąk z zabawkami (do 9kg).
Tel. 665 001 632

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 62,9 m2 na pierwszym piętrze w Golubiu – Dobrzyniu. Cena do uzgodnienia.
Tel. 600 231 340 lub 662 074 990.

Sprzedam samochód marki Fiat Bravo 1.9JTD (105km), rok produkcji 1999, granatowy metalic, klimatyzacja, alufelgi, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby i lusterka, zderzaki w kolorze nadwozia, wersja GT. Tel. 608 592 509.

Mężczyzna po 50 poszukuje pilnie pracy w ochronie placów budowlanych, budynków, ośrodków wczasowych, domów opieki itp.
Tel. 054 287 31 21 lub 505 527 261.

20-letnia, dyspozycyjna poszukuje pracy. Zna język angielski. Tel. 725 964 530.

Dom blisko Golubia – Dobrzyń. 4 pokoje kuchnia, łazienka, co, na działce 0,76h.
Tel. 721 745 409.

Sprzedam ubranko do chrztu dla chłopca 4-6miesięcy. Biały typ marynarz jak nowe. Cena 50zł. Tel. 692 84 03 13

Sprzedam suknię ślubną gorset, spódnica, halka na kole roz. 34/36. I właścicielka. Cena 280zł. Wielgie k. Lipna + Dodatki.
Tel. 692 84 03 13

Sprzedam dom w Tłuchowie o pow. 81m2 do remontu. Działka 44ary. Dobra lokalizacja. Cena do negocjacji. Tel. 785 630 603.

Wynajmę 3 nowe lokale pod działalność lub mieszkanie. Dwa po 50m2 i 80m2. Lipno. Tel. 505 481 818.

Sprzedam pszenżyto 400zł/t oraz słomę z tegorocznych zniw cena do uzgodnienia Lipno. Tel. 505 481 818.

Sprzedam laptopa FUJITSU SIMENS stan bardzo dobry. Tel. 513 254 212.

Rower Kross, HEXAGON V3, nowy zapakowany w kartonie. Super cena. Tel. 606 928 791.

Telefon nokia 3120 nowy w play. Cena do uzgodnienia. Tel. 885 522 222.

Posadzkarz, glazurnik, murarz. Ogólnobudowlanec z doświadczeniem szuka pracy Tel. 889 355 094.

Sprzedam wózek dziecięcy – spacerowy. Cena 150zł. Tel. 662 385 796.

Sprzedam Fiata Punto 1.2 be 1998 r OC do 29.02.10 Przegląd do Stycznia. Szyby elek. Cena do uzgodnienia. Tel. 513 753 186.

Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 18,7ha wraz z zabudowaniami lub bez. Okolice Lipna. Tel. 502 723 696.

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... debiutanckiej płyty Little Boots „Hands”. Wokalistką brytyjskiego zespołu jest Victoria Hesketh, która ma ciekawy głos i już teraz okrzyknięto ją następczynią Britney Spears czy Kylie Minogue. Czy okaże się godna tego miana? Debiutancka płyta młodziutkiej artystki zapowiada się bardzo interesująco. Znajdziecie na niej naprawdę ciekawe brzmieniowo kawałki takie jak „New in Town” czy „Meddle”. Drapieżne, inspirowane muzyką klubową i elektroniczną utwory w sam raz na wakacje!

OBEJRZEĆ... Lubicie „Szósty zmysł”? Nie mogliście się oderwać od „Sierocińca”? Koniecznie musicie obejrzeć „Egzorcyzmy Dorothy Mills” Agnes Merlet! Akcja filmu rozgrywa się w małej irlandzkiej wsi, w której dochodzi do tragicznych wydarzeń. Kilkunastoletnia dziewczynka próbuje zamordować niemowlę, którym się opiekowała pod nieobecność rodziców. Motywy jej przerażającego postępowania próbuje zrozumieć psychiatra Jane Morton, która odkrywa wiele, skrytanie dotąd ukrywanych, tajemnic małomiasteczkowej społeczności. Francuska reżyserka umiejętnie buduje nastrój grozy i niedopowiedzeń, których apogeum znajdziemy w zaskakującym, jak na thriller przystało, finale. Mocne zdjęcia i wspaniałe krajobrazy potęgują jeszcze to wrażenie. Najmocniejszym jednak punktem filmu jest debiutująca w roli Dorothy młodziutka aktorka Jenn Murray. Wystarczy powiedzieć, że w filmie gra aż sześć różnych postaci – jej bohaterka bowiem cierpi na chorobę psychiczną zwaną osobowością mnogą. Jeneń fantastycznie wywiązuje się ze swojej roli! Polecamy widzom o mocnych nerwach.

PRZECZYTAĆ... „Gorączkę” Robina Cooka. Autor, uważany za mistrza thrillera medycznego, ukończył medycynę na uniwersytecie Columbia. Jest znany z takich powieści jak: „Mutant”, „Epidemia”, „Inwazja”, „Toksyna” czy „Gorączka” właśnie. Ta ostatnia to opowieść o bogatym lekarzu, który po śmierci chorej na białaczkę żony postanawia poświęcić się badaniom nad rakiem. Kiedy jest już prawie u kresu swoich badań i osiągnięciu zamierzonego celu, okazuje się że jego 12-letnia córka także ma białaczkę. Bohater odkrywa, że przyczyną tych zachorowań jest toksyczna substancja – benzen, wylewana do rzeki przez przetwórnictwo odpadów. Postanawia wypowiedzieć walkę właścicielom fabryki, którzy odpowiadają za cierpienie jego najbliższych. Ma jednak potężnych przeciwników – przetwórnictwo odpadów, za którą stoi wielki koncern, policja, a nawet mieszkańcy miasteczka. Czy uda mu się zwyciężyć w nierównej walce? Czy ocali życie ukochanej córki? Przekonajcie się Państwo sami...

Koło Dziennikarskie

KUPON NA DARMOWE
OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU

Dane zleceńodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane,
a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby
niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymyślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 30 lipca – 5 sierpnia

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Możesz teraz czuć się jak sprinter w ostatnich sekundach przed hasłem „start”: skoncentrowany, czujny, ale też pełen energii i woli walki. Ważne, by wystartować w dobrym momencie, zdając sobie sprawę z ewentualnych przeszkód, ale i walorów, jakie pomogą Ci osiągnąć cel. Warto porozmawiać o tym z rozsądnymi ludźmi, życzliwymi, z życiowym doświadczeniem.

Byk (21.04.-21.05.)



Wszelkie istotne wydarzenia mogą teraz toczyć się niejako dwutorowo: z jednej strony będziesz pewien pozytywnych efektów swoich działań, z drugiej okaże się, że musisz pokonać trudności i przeszkody. Powinieneś sobie dać z tym radę dzięki życzliwości ludzi na stanowiskach. W sprawach osobistych spełnienie i pokonanie przeszkód, dzięki dyplomacji w postępowaniu i cierpliwości.

Panna (24.08.-23.09.)



Zdecydowane ożywienie nastąpi w sprawach natury materialnej, bez względu na zasobność portfela. Możesz coś zyskać dzięki rozstrzygnięciom prawnym. Niewykluczone, że na Twoje konto wpłynie w tym miesiącu jakieś odszkodowanie, wyrównanie albo właśnie przyznane stypendium. Jeżeli inwestujesz albo grasz na giełdzie, nabyte teraz akcje i papiery wartościowe przyniosą zyski.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Wiele istotnych spraw ułoży się po Twojej myśli, także dzięki sprzyjającym okolicznościom. Możesz dać sobie radę z problemami, które jeszcze nie tak dawno wydawały się nie do rozwiązania. Niektóre osoby odetchną z ulgą na wieść, że kłopoty bliskich rozwiązały się w sposób najlepszy z możliwych. Również obawy związane z sytuacją finansową są niewarte Twojej troski.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Odczuwasz teraz przypyły siły i pewności siebie. Wierzysz, że poradzisz sobie ze wszystkim. Możesz rozpocząć tydzień od nagrody, awansu, dobrze zdanego egzaminu. Jeśli właśnie zmieniłeś pracę, szefowie Cię docenią, a pracownicy będą przychylnie nastawieni. Układ planet sprzyja też wyjściu obronną ręką z kłopotów natury oficjalnej i spraw sądowych.

Waga (23.09.-22.10.)



Przed Tobą dobry tydzień. Wiele spraw przybierze lepszy obrót niż w minionym czasie, co skłoni Cię do dodatkowych wysiłków, by uzyskać zamierzony efekt. Jeżeli miałaś problem urzędowej bądź zawodowej natury, teraz wszystko zacznie się powoli wyjaśniać i zmierzać do pozytywnego zakończenia. Możesz też liczyć na poprawę sytuacji finansowej na dłuższy czas.

Ryby (20.02.-20.03.)



Pierwsze dni nowego tygodnia przyniosą Ci poprawę nastroju i zdrowia, a także dobre nowiny. Dzięki sprzyjającemu układowi planet poczujesz, że przyszłość należy do Ciebie, a dobre dni są blisko. Ta passa może dotyczyć spraw zawodowych bądź nauki, a także dziedziny życia, która z jakichś powodów jest dla Ciebie najważniejsza. Działaj, teraz możesz wszystko.

Rak (22.06.-22.07.)



W Twoim życiu osobistym mogą teraz nastąpić pozytywne zmiany. Jeśli byłeś sam, możesz poznać kogoś, kto przekona Cię do życia we dwoje. Skończą się też nieporozumienia między Tobą a kimś najbliższym. Lepiej będzie Ci się wiodło w kontaktach rodzinnych, towarzyskich, a także zawodowych, szczególnie w sytuacjach, gdy coś istotnego zależy od decyzji innych osób.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Poczujesz się spokojniejszy w kwestii przyszłości swojej i bliskich Ci osób. Lepsza atmosfera w rodzinie, a także w kręgu ludzi, z którymi wiele przebywasz na co dzień, utwierdzi Cię w przekonaniu, że postępujesz właściwie. Jeżeli masz dzieci w trudnym wieku lub niedawno wszedłeś do nowej rodziny, łatwiej niż kiedy indziej znajdziesz płaszczyznę porozumienia ze wszystkimi.

Baran (21.03.-21.04.)



Ten tydzień przyniesie Ci nieoczekiwane stresy i zapowiedź nadciągających trudności. Ani przez moment nie dopuszczaj do siebie myśli, że tak będzie zawsze. Popatrz na kłopoty z pozycji widza i staraj się jak najmniej w nie angażować. Zamiast wpadać w panikę, myśl pozytywnie i, jeśli możesz, wybierz się na kilkudniowy wypoczynek z dala od ludzi.

Lew (23.07.-23.08.)



Jesteś zdecydowany, ambitny i wytrwały. Potrafisz, gdy trzeba, wykazać cierpliwość, czekać na sukces i ciężko na niego pracować. Ten tydzień to dla Ciebie okres satysfakcji i zadowolenia z siebie. Teraz możesz liczyć na znaczące osiągnięcia i uznanie. W miłości trudno Ci odkryć wszystkie karty, ale jeśli przekonasz się do kogoś, stworzysz z nim szczęśliwą parę na zawsze.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Przed Tobą tydzień dobrej passy. Cokolwiek planujesz, czegośkolwiek pragniesz, do czego podążasz, okaże się dobrym celem. Pamiętaj jednak, że najwięcej na czasie obfitości zyskują ci, którzy podejmują mądre decyzje i wybory. Dlatego też spokojnie zastanów się, co chciałbyś zmienić w życiu i jaka jego dziedzina wydaje Ci się najistotniejsza. A potem działaj.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 30.07.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
			19/23/30	1006 hPa	14 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00			1009 hPa	15 km/h	0 mm
	Piątek 31.07.2009					
dzień 7:00 - 19:00			16/20/25	1009 hPa	15 km/h	0 mm
noc 19:00 - 7:00			11/17/20	1008 hPa	7 km/h	0 mm
Sobota 1.08.2009						
dzień 7:00 - 19:00			18/21/27	1005 hPa	12 km/h	0 mm
noc 19:00 - 7:00			14/17/20	1003 hPa	9 km/h	0 mm
Niedziela 2.08.2009						
dzień 7:00 - 19:00			17/23/29	998 hPa	32 km/h	0 mm
noc 19:00 - 7:00			15/20/24	993 hPa	21 km/h	22,9 mm

KALENDARIUM 30 lipca – 4 sierpnia

30 lipca

1920 – Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski ogłosił „Manifest do polskiego ludu roboczego miast i wsi”, w którym zapowiedział utworzenie polskiej republiki radzieckiej.
1930 – w finale pierwszych Mistrzostw Świata w piłce nożnej Urugwaj pokonał Argentynę 4:2.
1941 – w Londynie podpisano układ Sikorski – Majski.
1971 – Apollo 15 wylądował na Księżycu.
1974 – oddano do użytku Radiowe Centrum Nadawcze w Konstancynie koło Gąbina.
1985 - pierwszy koncert Depeche Mode w Polsce, na warszawskim Torwarze.
31 lipca
1924 – rząd polski i radziecki podpisał w Moskwie ostateczny protokół w sprawie przebiegu linii granicznej pomiędzy oba państwami.
1928 – w Amsterdamie Halina Ko-

nopacka zdobyła dla Polski pierwszy złoty medal olimpijski.
1944 – dowódca AK Tadeusz Bór-Komorowski wydał rozkaz rozpoczęcia 1 sierpnia 1944 powstania warszawskiego.
2006 – Fidel Castro przekazał tymczasowo władzę nad Kubą swojemu bratu, Raúlowi.
2008 – NASA: badania próbek pobranych przez ładownik Phoenix potwierdziły obecność wody w marsjańskiej glebie.
1 sierpnia
1920 – wydano rozkaz zakończenia obrony twierdzy Łomża, co otworzyło drogę sowietom na Warszawę.
1935 – w Tatrach rozpoczęto budowę kolejki linowej na Kasprowy Wierch.
1981 – w USA rozpoczęła nadawanie telewizja muzyczna MTV. Pierwszym wyemitowanym teledyskiem był „Video Killed the Radio Star” zespołu The Buggles.
1989 – zniesiono kartki na mięso na

terenie całego kraju.

2 sierpnia

1893 – pierwsze objawienie Feliksy Kozłowskiej, zebrane później w „Dziele Wielkiego Miłosierdzia”, stanowiącym podstawę wiary mariawickiej.
1943 – w obozie zagłady w Treblince wybuchł bunt więźniów.
2006 – w największym mieście RPA - Johannesburgu – po raz pierwszy od 25 lat spadł śnieg.
3 sierpnia
1778 – otwarto teatr La Scala w Mediolanie.
1990 – podjęto decyzję o wprowadzeniu lekcji religii do polskich szkół.
4 sierpnia
1260 – bulla papieska Aleksandra IV przyznała prawo organizowania w Gdańsku dorocznych jarmarków św. Dominika.
1881 – temperatura w Sewilli osiągnęła 50°C. Była to najwyższa temperatura w całej historii Hiszpanii.

HUMOR

Mama pyta Jasia:
-Jasiu dlaczego nie bawisz się już z Kaziem?
-Mamo, a czy ty byś chciała się kolegować z kimś kto pali, pije przeklina?
-Nie Jasiu.
-No widzisz, Kaziu też nie chce.

- Baco, czym zabiłście sąsiada?
- A synecką, Wysoki Sądzie...
- Wieprzową, czy wołową?
- Kolejową...

Mijają się dwaj znajomi na ulicy.
-Cześć Franek, gdzie pędzisz?
-Na strychu, a ty?

Przychodzi facet do sklepu:

- Jest piwo?
Sprzedawczyni na to:
- Nie ma.
- A co jest? - pyta klient.
- No oranżada, cola, woda mineralna...
- Nie, nie. Ja się pytam co jest że piwa nie ma!

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

SUDOKU

	5	4	7			3	6	
			4				7	
		1	3					
	8					7	1	
9	7				2	8		
	2				5			
3		2						
				6		2		9
				8				6

6	1						
			9		8		3
	3		1			8	7
			4	3	6		
2	6	5					
						7	8
	2	6		5		4	8
				1			5
	8	4					

	7		5	3		4		
	8							
				1		5		2
3	9		7					6
7			4	5				
5		8						3
		3			9		6	
		1			5			
					6	3	9	1

	4	9						
			6	2	9			7
			7					1
1		5				7	2	
2				7		8	3	
				8				
		1			4	9	8	
				1	5			
	9	6				4		

8	2			3				
						6	9	
				7				
3			4					
5			8		2			
9					5			1
				4		9	2	
	1	4		9			8	
	9	8	7	1				

						9	5	2
	9		5	6	4			
	8				1			
7			6			4	8	9
			8				1	
		9				3	4	
	3	4		5		8		
		5		4	2			

ZUPA GRZYBOWA

Składniki:

1 duża włoszczyzna 1 duża garść grzybów suszonych
2 nieduże cebule 2 łyżki masła lub oleju
sól, pieprz
liść laurowy
1 śmietana 18 proc.
natka pietruszki do posypania
makaron nitki lub łazanki

Sposób przyrządzenia:

Myjemy starannie grzyby i zalewamy zimną wodą w sporym naczyniu. Najlepiej zostawić je na noc. W dwulitrowym garnku gotujemy wywar jarzynowy z włoścзыzny. Gdy bulion będzie gotowy, dodajemy, wypłukane ponownie po namoczeniu, grzyby. Gotujemy na małym ogniu ponad 1 godzinę. Wyjmujemy grzyby z zupy. Wybieramy łagodniejsze i jędrniejsze kapeluszki, kroimy je w drobne paseczki i wrzucamy z powrotem do wywaru. Na maśle rumienimy drobno pokrojoną cebulę, wrzucamy do garnka. Jeśli zupa jest zbyt wodnista, gotujemy ją dalej, by odparować nadmiar płynu i osłodzić naprawdę esencjonalny smak. Do kubka odlewamy trochę zupy, czekamy aż lekko przestygnie i dolewamy śmietanę, mieszamy. Cząść dodajemy do zupy. Podajemy ją z makaronem, posypaną natką.

BOROWIKI W ŚMIETANIE

Składniki:

1 kg borowików
2 średnie cebule
1 czubata łyżka masła
1/2 pojemnika śmietany 18 proc.
1 płaska łyżeczka mąki
sól, pieprz
nauka pietruszki do posypania

Sposób przyrządzenia:

Grzyby kroimy na spore kawałki o grubości około 1 cm. Cebulę kroimy w dość drobną kostkę. Na dużej patelni rozgrzewamy masło i wrzucamy cebulę. Czekamy, aż się lekko zrumieni. Wtedy wrzucamy grzyby. Solimy je i pieprzymy. Przykrywamy pokrywką. Po kilku minutach grzyby zaczną puszczać wodę. Patelnię należy odkryć. Grzyby trzymamy na ogniu, przewracając co jakiś czas, aż woda wyparuje niemal do końca. Śmietanę mieszamy z mąką i wlewamy na patelnię. Zagotowujemy jeden raz, mieszając całosć dość energicznie. Ponownie dodajemy do smaku pieprz i sól, jeśli będzie taka potrzeba.

Dla smakoszy

Przysmak z lasu

Powszechnie uważa się, że grzyby, choć smaczne, są ciężkostrawne i nie mają żadnych wartości odżywczych. Nic bardziej mylnego.

Charakterystyczną cechą grzybów jest duża zawartość wody, od 80 do 90 proc. Sucha masa składa się głównie z białek, co usprawiedliwia nazywanie grzybów „leśnym mięsem”. W skład tych białek wchodzi pra-

wie wszystkie aminokwasy. Tkan-
kom owocników grzybów sztyw-
ność nadaje swoisty błonnik. Jego
ilość w nóżce grzyba jest większa
niż w kapeluszu, dlatego wartość
jadalna nóżki jest znacznie mniej-
sza, bo błonnik grzybów jest nie-

jadalny dla człowieka. By w pełni wykorzystać wartości odżywcze grzybów, należy świeże zemleć, a suszone zmielić na proszek.

W grzybach węglowodanów jest znacznie mniej niż białek. Są one lepiej przyswajane niż inne cukry roślinne i tak samo dobrze jak te występujące w mleku czy białym pieczywie.

W owocnikach grzybów jadalnych jest sporo tłuszczów. Zawierają one też wiele witamin: A, B1, B2, C, D, PP. Jednak witaminy C, w odróżnieniu od warzyw i owoców, jest bardzo mało.



Kozacy i Tatarzy mieszkali w Lipnie

W XIX i na początku XX wieku w powiecie lipnowskim, oprócz Polaków, Żydów, Niemców, mieszkała mniejszość narodowa wyznania prawosławnego. Początki jej osiedlenia na ziemi dobrzyńskiej sięgają okresu zaborów. W tym czasie powiat lipnowski znalazł się najpierw z Królestwie Polskim podległym carowi, a później bezpośrednio w Cesarstwie Rosyjskim.



W Lipnie stacjonowali żołnierze z 6. Kłasyckiego Pułku Huzarów, 3. Uralskiego Pułku Kozaków i 15. Tatarskiego Pułku Ułanów

W Lipnie i okolicach wyznawcy prawosławia masowo zaczęli osiedlać się przede wszystkim po klęsce powstania styczniowego. Jednak już wcześniej w mieście stacjonował oddział rosyjskiej straży granicznej. Właśnie dla żołnierzy wybudowano w 1843 roku szpital.

Po upadku zrywu styczniowego teren ziemi dobrzyńskiej i całej tzw. „Kongresówki” poddano rusyfikacji. Do 1867 roku w Lipnie najwyższą władzę sprawował naczelnik wojenny major Awdijew. Cywilnym naczelnikiem powiatu był niejaki Aleksandrow, naczelnikiem żandarmerii porucznik Gomołow, a sekretarzem Niekwiecin. Większość stanowisk w powiatach, wojsku i sądach sprawowali urzędnicy sprowadzeni z Rosji. Tym samym zaczęły powstawać w guberni płockiej, a do niej należały powiaty lipnowski i rypiński, prawosławne parafie cywilno-wojskowe.

Pierwsze informacje o takiej parafii w Lipnie pochodzą z 1866

roku. Pierwszym kapłanem w mieście był Afanasiej Aleksandrow Krasnopolskij. Według historyka Bogdana Ziółkowskiego z Włocławka, w tym czasie cerkiew na pewno nie mieściła się w obecnym budynku kina „Nawojka”. Gmach ten pochodzi z początków XX wieku i wówczas umieszczono tam cerkiew. Parafia posiadała również własny cmentarz, który z czasem został wchłonięty i stał się częścią cmentarza katolickiego.

Prawosławna kolonia w powiecie lipnowskim bardzo szybko rozrastała się. W ślad za urzędnikami i wojskowymi przybywały ich rodziny. Według statystyki z 1876 roku, w powiecie żyło ponad 73 tys. mieszkańców. Katolicy stanowili 58,2 tys., ewangelicy – 9,1 tys., Żydzi – 4,5 tys. i prawosławni 1,6 tys. osób. Ci ostatni mieszkali przede wszystkim w Lipnie. Nieliczne grupy osiedliły się w Skępem, Dobrzyniu nad Wisłą i Bobrownikach.

Największą grupę stanowili żołnierze. To dla nich w latach

80. XIX wieku wybudowano koszarę przy ulicy Zawodzie. Stacjonowały w nich oddziały 6. Kłasyckiego Pułku Huzarów. Od 1896 roku w mieście przebywali żołnierze z 3. Uralskiego Pułku Kozaków i 15. Tatarskiego Pułku Ułanów. Wiadomo, że ich kapłanem był Pawłow Timofiejew.

Przełom XIX i XX wieku to okres, kiedy władze zaborcze nasiliły politykę rusyfikacyjną wobec Polaków. Do Lipna trafili kolejni urzędnicy, nauczyciele, lekarze i kupcy ze wschodu. W 1897 roku w powiecie żyło już prawie 89 tys. mieszkańców. Rosjanie stanowili w tym okresie ponad siedem procent całej populacji. W Skępem w tym czasie żyło tylko 15 prawosławnych na 1,5 tys. mieszkańców, w Dobrzyniu 31 na 3,6 tys., a w Bobrownikach 9 na 767 osób.

W okresie międzywojennym prawosławni stanowili bardzo znikomy odsetek mieszkańców Lipna.

Szymon Wiśniewski

REKLAMA



Oficer pułku kozaków



Według historyka Bogdana Ziółkowskiego z Włocławka, w XIX wieku cerkiew na pewno nie mieściła się w obecnym budynku kina „Nawojka”

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

**Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 321**

CLI

TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

Wady postawy

Trzymaj się prosto!

Prawidłowa postawa ciała charakteryzuje się głową ustawioną prosto, barkami znajdującymi się w jednym poziomie, ściągniętymi łopatkami, równoległym ustawieniem stawów kolanowych w obu kończynach dolnych, jak i również odpowiednim ustawieniem stóp. Wady postawy to wszelkie odchylenia od tej prawidłowej pozycji ciała.

Wady kręgosłupa mogą być uwarunkowane genetycznie, wynikać z cech wrodzonych bądź nieprawidłowej postawy. Wady wrodzone powstają w okresie płodowym, nabyte są skutkiem przebytych chorób. Zwane są również wadami rozwojowymi i powstają w wyniku przebytej krzywicy, gruźlicy i choroby Scheuermanna.

Do skrzywień kręgosłupa znacznie przyczynia się również siedzący tryb życia, spadek aktywności fizycznej, niewłaściwy ubiór, niepełnowartościowa dieta, niedostosowanie stanowiska pracy do warunków fizycznych. Na wadę

postawy wpływają również czynniki morfologiczne, czyli zaburzenia napięcia mięśni, oraz czynniki fizjologiczne – krótkowzroczność bądź niedosłuch.

– Najczęściej spotykane wady postawy to: skolioza, wysunięte łopatki, kifoza piersiowa, lordoza lędźwiowa. Najwięcej osób cierpi na skoliozę – mówi pielęgniarka Jolanta Topij.

Skolioza, potocznie zwana bocznym skrzywieniem kręgosłupa, w rzeczywistości jest deformacją przestrzenną. Objawami tej wady są: wygięcie kręgosłupa w bok, wystawanie barku, czasami

również przemieszczenie biodra. Skoliozy o delikatnym skrzywieniu można wyleczyć rehabilitacją. Skoliozy o większym stopniu wygięcia leczy się, nosząc gorset ortopedyczny bądź operacyjnie.

Kifoza to łukowate wygięcie kręgosłupa w odcinku piersiowym, lordoza – w odcinku lędźwiowym. Oba schorzenia leczy się poprzez zastosowanie gimnastyki korekcyjnej, gorsetów ortopedycznych bądź fizykoterapii. W bardziej zaawansowanych przypadkach konieczna jest nawet operacja.

Paulina Szulc

Kręgosłup

Zapobieganie wadom

Leczenie skrzywień kręgosłupa jest niezwykle istotne. Często jest ono trudne i długotrwałe, czasami już niemożliwe, dlatego najważniejsze jest samo zapobieganie.

Podstawowym czynnikiem zapobiegającym wadom kręgosłupa jest ruch, który równoważy siedzący tryb życia. Należy też dbać o odpowiednie warunki w miejscu pracy. Krzesło powinno być na tyle wysokie, aby łokcie mogły być swobodnie oparte na biurku. Oparcie krzesła powinno być stosunkowo niskie i sięgać do wysokości łopatek.

Gdy chcemy się zrelaksować i poczytać książkę, najlepiej robić to leżąc na brzuchu, ponieważ plecy

są wtedy wyprostowane i zapobiega się tym samym nadmiernej kifozie piersiowej. Powinno się również pamiętać, by nie przebywać stale w pozycji stojącej bądź siedzącej. Ponadto istotne jest również prawidłowe odżywianie. Należy spożywać dużo posiłków bogatych w białko.

Jeśli dotknęło nas skrzywienie kręgosłupa, musimy przestrzegać kilku zasad. Przede wszystkim podczas siedzenia trzeba utrzymywać

prostą postawę. Należy zrezygnować z butów na wysokich obcasach na rzecz miękkiego, elastycznego, płaskiego obuwia. Powinno się zażywać dużo ruchu, szczególnie zalecany jest marsz i pływanie. Nie można zapomnieć o utrzymaniu odpowiedniej wagi, ponieważ zbędne kilogramy źle wpływają na wydolność kręgosłupa. Nie powinno się spać na zbyt miękkim, lub zbyt twardym materacu.

Paulina Szulc



fot. P. Wałęsa

Dużo ruchu przyda się osobom, którym dokuczają bóle kręgosłupa. Jednak przed przystąpieniem do ćwiczeń należy skonsultować się z lekarzem

Skrzywienie kręgosłupa

Problem nie tylko starszych

Skrzywienia kręgosłupa w dzisiejszych czasach są bardzo znaczącym problemem szczególnie u dzieci i młodzieży.

Ciężkie tornistry, mało ruchu i długie godziny spędzane przed komputerem wpływają negatywnie na prawidłową postawę ciała. Młodzież na ten problem nie zwraca uwagi i nie dba o zachowanie wyprostowanej sylwetki.

Wady postawy bada się podczas bilansu w klasie I w pierwszym semestrze. Wykonuje się wtedy tzw. badania profilaktyczne. Polegają one na tym, że uczeń nachyla się z pozycji pionowej, a pielęgniarka sprawdzi kręgosłup dwoma palcami. W przypadku wykrycia wady kręgosłupa, zaleca udanie się do po-

radni ortopedycznej, daje karty profilaktyczne, z którymi należy pójść do lekarza rodzinnego, gdzie przeprowadzony zostanie bilans. Jednakże bardzo często na tym się tylko kończy i nie jest podejmowane żadne leczenie.

Wadom postawy można łatwo przeciwdziałać. Wystarczy stworzyć odpowiednie, wygodne miejsce do nauki, pamiętać o zmianie pozycji podczas odrabiania lekcji, o odpowiednim oświetleniu miejsca pracy, jak i o nie przeciążaniu tornistrów zbędnymi rzeczami.

Paulina Szulc



fot. K. Rokicińska

Ćwiczenia na basenie są zalecane przy wadach kręgosłupa

Profilaktyka

Zadbaj o bobasa

Kręgosłup rozwijającego się płodu przyjmuje kształt litery C. Ale kiedy dziecko już się urodzi, jego nośny filar powoli przybiera właściwą "linię".

Okres niemowlęcy dziecko spędza leżąc. Ale wtedy też kształtuje się jego układ kostny. Ważna jest więc pozycja, jaką przyjmuje maluch. Nie powinna być ciągle taka sama. Póki dziecko nie umie jeszcze samo przekręcać się z boku na bok, trzeba mu w tym pomagać. Leżąc na brzuszku, będzie po jakimś czasie coraz wyżej unosiło główkę. A to idealna gimnastyka dla kształtującej się właśnie tzw. krzywizny piersiowej. Kładąc maluszka na plecach, nie zapominajmy o podłożeniu mu pod główkę małej poduszki.

W przypadku dzieci obowiązuje zasada "nic na siłę". Rodzice

chcą, by synek czy córka jak najszybciej siedzieli, ale do tego trzeba dorosnąć. Nie wolno podparć dziecka poduszkami. To katastrofa dla kręgosłupa. Jeśli dziecko jest silne i ciekawe świata, można je 2-3 razy dziennie na 20-30 minut sadzać w foteliku-leżaku. W nim kręgosłup przyjmuje kształt litery C, co nie wpływa na niego niekorzystnie.

Pamiętajmy, by nie zmuszać malca do zbyt wczesnego stania i chodzenia. Najlepsze jest jak najdłuższe raczkowanie. Jeśli malec pełza, a potem raczkuje, może to robić nawet do 14. miesiąca życia.

(aba)

Motocross

Kwaśny najlepszy

Wiele emocji przyniosła widzom IV runda Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Motocrossie, rozgrywana w niedzielę na torze przy ulicy Wyszyńskiego w Lipnie. Nasz tygodnik objął patronat medialny nad imprezą.



Moment startu dostarczył kibicom najwięcej emocji

W zawodach udział wzięło ponad stu zawodników z różnych części kraju, jak również z Łotwy, Niemiec, Ukrainy i Czech. Nie zabrakło naszych zawodników z drużyny LKS Jastrzęb Lipno, m. in. Gabriela Chętnickiego i Patryka Kwaśnego, którzy są obecnie w kadrze narodowej.

Pierwszy wyścig to pojedynek w klasie MX 65. Występują w niej chłopcy w wieku od 8 do 11 lat. Pierwsze miejsce zajął Szymon Staszewicz, drugi był nasz zawodnik Gabriel Chętnicki, a na najniższym stopniu podium stanął Patryk Zdunek.

Najmłodszym zawodnikiem w całych zawodach był ośmioletni Dominik Olszowy z LKS Jastrzęb Lipno, który w klasie MX 65 zajął dziewiąte miejsce.

W kolejnej klasie, MX2 junior, najlepszy okazał się zawodnik lipnowskiego klubu Patryk Kwaśny. Drugie miejsce wywalczył Jakub Piątek, a trzecie jego brat Bartosz, obaj z KM Cross Lublin EkoKlinkier.

Najwyższa klasa, w jakiej odbywały się zawody, to MX1, w której jeżdżą motocykle o pojemności większej niż 175 cc. Pierwszy przyjechał na metę Łukasz Lonka z AP Głogów. Niegdyś świetnie jeździł jego ojciec Jacek. Pozostałe dwa miejsca podium to zdobycz braci Kędzierskich z KM Cross Lublin EkoKlinkier. Drugie miejsce zajął Łukasz, a trzecie Karol. W tej klasie swoich sił próbowali również zawodnicy lipnowskiego Jastrzębia.

Najwyżej z nich, na dziewiątym miejscu, uplasował się Mateusz Ognisty, tuż za nim był Jacek Olszewski, a na dwunastym miejscu znalazł się Piotr Zalewski.

Marcin Jaworski



Ośmioletni Dominik Olszowy, najmłodszy zawodnik turnieju (LKS Jastrzęb Lipno)



Patryk Kwaśny (LKS Jastrzęb Lipno) na najwyższym stopniu podium w klasie MX2 Junior



Mateusz Ognisty (LKS Jastrzęb Lipno) zajął dziewiąte miejsce w klasie MX1

Unihokej

Lekcje z mistrzyniami

W tym tygodniu podstawowe kroki i triki w unihokeju prezentuje Paulina Witkowska.

Paulina jest uczennicą Szkoły Podstawowej we Wielgim, zawodniczką drużyny mistrzyń województwa kujawsko-pomorskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w MiniPiłce Nożnej. Na boisku zajmuje pozycję środkowego napastnika. Jak mówią o niej koleżanki z drużyny: – Paulina jest niska, ale za to bardzo szybka, ma dobrą orientację na boisku. Zawsze po-

trafi odnaleźć się w grze.

Swoją znakomitą formę i technikę zawdzięcza częstym treningom. Jak podkreśla, na boisku ważna jest waleczność i szybkość. – Nigdy nie odpuszczam zawodnikom z przeciwnej drużyny, walczę do końca i biegam za piłką jak szalona. To jest moja recepta na dobrą grę – mówi Paulina.

Patrycja Wałęsa



Prawidłowe podanie i przyjęcie piłki kijem stanowią w unihokeju podstawowy element techniki gry i są ze sobą ściśle powiązane. Umiejętność poprawnego i dobrego przyjęcia trzeba wypracować poprzez ciągłą pracę z kijem. Należy pamiętać, żeby przy podaniu patrzeć przed siebie i jednocześnie kontrolować piłkę



Strzał z klepki: łopatką dotyka piłeczki dopiero przed uderzeniem. Zawodnik powinien być gotowy do podania piłki z backhandu i forhendu

Piłka nożna

Baty od Cukrownika

Porządna lekcję futbolu dostali w sobotę piłkarze Wichra Wielgie od zawodników Cukrownika Fabianki. Podopieczni trenera Jerzego Piechockiego przegrali w meczu sparingowym aż 8:3.

W minionym tygodniu Wicher zremisował 5:5 z Kujawia-kiem Kruszyn. Po tym przyszedł czas na rozegranie meczu kontrolnego z Cukrownikiem.

Już w pierwszych minutach spotkania, we własnym polu karnym, faulował bramkarz Wichra Paweł Gębarski i sędzia Marcin Prażniewski wskazał na „wapno”. Jedenastkę na bramkę zamienił jeden z napastników Cukrownika. Na 1:1 strzałem z pierwszej piłki wyrównał Jarosław Kępiński. Chwilę później ten sam zawodnik podwyższył na 2:1, po podaniu kapitana Ariela Karczewskiego.

Jednak od początku meczu, mimo straconej bramki, inicjatywa była po stronie piłkarzy z Wielgiego i to oni od pierwszego gwizdka atakowali bramkę gospodarzy. Przez pierwsze trzydzieści minut szanse na podwyższenie rezultatu mieli Ariel Karczewski, ponownie Jarosław Kępiński i Bartosz Jańczak. Jednak zawodnicy z Fabianek mieli dużo szczęścia lub ratowali ich słupki.

Na 10 minut przed końcem pierwszej połowy, przed polem karnym faulował Bartosz Jańczak. Po rzucie wolnym gospodarze doprowadzili do remisu. Chwilę później piłkę do własnej bramki skierował Ariel Karczewski, któremu wcześniej trzykrotnie nie udało się pokonać bramkarza Cukrownika. Nie minęła nawet minuta i było już 4:2 dla gospodarzy.

Sam na sam z Pawłem Gębarskim wyszedł napastnik gospodarzy i strzałem w krótki róg pokonał golkipera Wichra. W taki sposób, w trzy minuty, podopieczni trenera Piechockiego stracili trzy bramki i po pierwszej części gry przegrywali 4:2.

Wszystko można było odro-



Arkadiusz Tyszko (w środku) niegdyś reprezentował Mień Lipno, teraz gra w A-klasowym Cukrowniku Fabianki



Paweł Gębarski, mimo wielu udanych i efektownych interwencji w pierwszej połowie, w drugiej odsłonie nie miał tyle szczęścia

bić, jednak druga połowa była grą do jednej bramki. Oczywiście, do tej strzeżonej przez Pawła Gębarskiego. Piłkarze z Wielgiego po prostu stali na boisku jak tyczki, a zawodnicy z Fabianek bez problemu konstruowali kolejne ataki.

Strzelanie w drugiej połowie rozpoczął były zawodnik Mienia Lipno, Arkadiusz Tyszko. Pokonał Pawła Gębarskiego efektownym strzałem z dystansu. Wtedy obudzili się piłkarze Wichra, a kon-

kretnie Michał Ziemiński, który pokonał bramkarza gospodarzy strzałem lewą nogą. Jednak to i tak nic nie dało, ponieważ chwilę później kolejną bramkę dla Cukrownika dołożył Arkadiusz Tyszko, a po nim kolejny zawodnik podwyższył na 7:3. Wynik spotkania ustalił wcześniej wspomniany Tyszko, który w sytuacji sam na sam z Gębarskim okazał się lepszy.

Marcin Jaworski

Żużel

Czarny weekend żużla

Takiego obrotu spraw przed Indywidualnymi Mistrzostwami Polski i meczem ligowym Unibaxu z Falubazem Zielona Góra nikt się nie spodziewał. W sobotni wieczór na Moto-arenie nie dość, że żaden z torunian medalu nie zdobył, to w makabrycznie wyglądającym wypadku uczestniczył Karol Ząbik. W niedzielę na wyjeździe Unibax poniósł drużogoczącą porażkę. Anioły przegrały 67:23.

Przed IMP głównymi pretendentami do zdobycia medalu byli reprezentanci gospodarzy: Wiesław Jaguś i Adrian Miedziński. Obok nich stawiano również na Tomasza Golloba. Niestety prognozy co do zawodników Aniołów były mylne. Przede wszystkim zaważyła na tym pierwsza kolejka startów, w której Miedziński i Jaguś startowali z zewnętrznych pól, które nie niosły. Powód to deszcz, który spadł na kilkadziesiąt minut przed zawodami. Po pierwszej serii, kiedy tor się odsypał, znów można było obserwować walkę na całej długości toru. W pierwszej serii wygrywali: Jeleniewski, Gomólski, Gollob, Skórnicki.

W drugiej serii startów uwagę kibiców przyciągnął bieg numer 6. Jaguś wygrał przed Protasiewiczem, Gollobem i Ząbikiem. Swoje biegi w tej serii wygrywali również Miedziński, Skórnicki oraz Kasprzak. Po dwóch seriach prowadził Skórnicki przed Jeleniewskim. Powoli do gry wracał Miedziński, Kasprzak oraz Jaguś. Trzecia seria startów przyniosła zwycięstwa Gollobowi, Jagusiowi, Walaskowi oraz Kasprzakowi. Po tej serii wciąż prowadził IMP z roku 2008 Adam Skórnicki. W czwartej serii, aby obydwaj zawodnicy Unibaxu mieli realne szanse na medale, musieli wygrać swoje biegi. Niestety, Miedziński oglądał plecy Golloba, zaś Jaguś przyjechał za Walaskiem.

W biegu numer 17 poznaliśmy zwycięzcę turnieju. Tomasz Gollob po raz ósmy został Indywidualnym Mistrzem Polski i to do niego trafiła czapka Kadyrova. Bieg numer 18 przyniósł tragicznie wyglądający upadek Damiana Balińskiego z Unii Leszno oraz Karola Ząbika, wypożyczonego z drużyny Unibaxu do KM Ostrów. Karol, wciąż ulubieniec toruńskiej publiczności, został uznany winnym spowodowania upadku. Wśród fachowców można jednak było usłyszeć odmienne opinie. Karol i Damian trafili

do toruńskiego szpitala z podejrzeniami wstrząśnienia mózgu. Karol Ząbik stracił przytomność i odczekał ją dopiero w szpitalu. Lekarze zdecydowali jednak, aby farmakologicznie wprowadzić Ząbika w sen. Żużlowiec w poniedziałek został wybudzony. Damian Baliński w niedzielne popołudnie opuścił toruńską lecznicę i wrócił do Leszna. W biegu numer 19 bratobójczą walkę stoczyli Jaguś i Miedziński. „Jagoda” przed tym biegiem miał 8 punktów, zaś „Miedziak” posiadał na swym koncie 7 oczek. Wiesław Jaguś, gdyby wygrał ten bieg, walczyłby w dodatkowym o srebrny medal. Zawiodł go jednak... Miedziński, który wyprzedził Jagusia na czwartym kółku. W dodatkowym biegu o srebrny medal Kasprzak pokonał Kołodzieja. Zasłużenie zwyciężył Tomasz Gollob, potwierdzając to, że wciąż to on jest najlepszym polskim żużlowcem. Wielkim nieobecnym tego turnieju był Jarosław Hampel.

W niedzielny wieczór zawodnicy z Myszka Miki na plastronie zdeklasowali zawodników Unibaxu. Dwa pojedyncze biegi wygrane przez Chrisa Holdera i Wiesława Jagusia były jedynymi dobrymi chwilami zawodników Unibaxu. Oprócz tych dwóch biegów jeszcze dwa udało się zremisować, reszta kończyła się rezultatem 5:1 dla gospodarzy. Trudno kogośkolwiek po taki meczu wyróżnić, może poza kibicami Aniołów, którzy przejechali kawał drogi aby kibicować swoim ulubieńcom. W ostatniej kolejce na własnym stadionie będziemy podejmowali Lotos Gdańsk, do zajęcia pierwszego miejsca po rundzie zasadniczej wystarczy jedynie zdobyć punkt bonusowy. Trzeba jednak zauważyć, że jeśli w play-off taką formę będą reprezentować zawodnicy Unibaxu, jak w meczach przeciw Unii Leszno oraz Falubazowi, to obrona tytułu mistrzowskiego okaże się niemożliwa.

Krzysztof Sławkowski

Unihokej

Szybkość moim atutem

Paulina Witkowska, środkowy napastnik drużyny dziewcząt w minipiłce nożnej z Wielgiego, odpowiada na nasze trzy pytania.

– Twoja ulubiona dyscyplina sportowa?

– Unihokej jest moją ulubioną dyscypliną. Jej zalety to przede wszystkim proste zasady gry, możliwość uprawiania tej dyscypliny w każdych warunkach i przez wszystkich, bez względu na umiejętności. Mogę się wyka-



zać w grze, bo jestem bardzo szybka i zacięta. Istotną cechą w unihokeju jest szybkość działania. Jest to gra, która wyzwala wiele emocji i dostarcza dużo przyjemności. Sport jest moją największą pasją. Lubię strzelać bramki, i mimo swoich niewielkich rozmiarów, na boisku walczę z każdym jak równy z równym. Razem z dziewczynami z drużyny mamy na koncie sporo sukcesów, m. in.: mistrzostwo województwa w minipiłce nożnej, II miejsce w województwie w unihokeju.

Sukcesy bardzo mobilizują do dalszej pracy.

– Czy na kogoś się wzorujesz, masz swojego idola?

– Nie mam idola sportowego. A w grze zawsze wzoruję się na starszych koleżankach z mojej drużyny.

– Jak spędzasz czas wolny, kiedy nie trenujesz z drużyną?

– Poza sportem moją pasją jest taniec i plastyka.

Patrycja Wałęsa

Unibax Toruń

1. Wiesław Jaguś (1,3,0,1,0,0) 5
2. Robert Kościecha (0,0,-,-) 0
3. Ryan Sullivan (1,2,0,0,0) 3
4. Adrian Miedziński (0,1*,1,1,1) 4+1
5. Chris Holder (1,2,1,1,0,3) 8
6. Matej Kus (1,0,1*,0,1) 3+1
7. Emil Pulczyński (0) 0

Falubaz Zielona Góra

9. Rafał Dobrucki (3,3,3,3,2) 14
10. Niels Kristian Iversen (2*,t,2*,3) 7+2
11. Piotr Protasiewicz (2*,1*,3,2*,3) 11+3
12. Fredrik Lindgren (3,2,2*,2*,1*) 10+3
13. Grzegorz Walasek (2*,3,2*,2*,2*) 11+4
14. Grzegorz Zengota (3,3,0,3,3) 12
15. Patryk Dudek (2*,0) 2+1

TYLKO POLSKI KAPITAŁ



Zielony KREDYT

**Zabrakło Ci na marzenia? Weź gotówkę!
Pozbądź się starych drogich rat!
Nasz doradca pomoże Ci w spełnianiu marzeń.**

**Lipno, ul. Kościuszki 14
tel. 054 287 44 28**

Ogólnopolska sieć biur kredytowych otwiera oddziały w województwie kujawsko-pomorskim.

Akryl

87-600 Lipno, ul. Przekop 14, tel.: 054 231 80 60 do 69 wew.25

87-600 Lipno, ul. Przekop 18, tel.: 054 231 80 60 do 69

87-600 Lipno, ul. Wyszyńskiego 50 tel.: 054 288 32 48

87-630 Skępe, ul. 1-go Maja 17 tel.: 054 287 75 63

Sklep metalowy oferuje:

elektronarzędzia

narzędzia

lakiery samochodowe

i renowacyjne

śruby

drabiny

gwoździe

Kupon upoważniający
do rabatu
5%